Nr. 222. Środa 30 Września 1885. Rok 75.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 złr. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Ru Clement 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył w dniu 25 września b. r. przyjmować na osobnej audyencyi świeżo mianowanego nadzwyczajnego posła i pełnomocnego Ministra Jego Mości Cesarza Brazylii, Julio Henrique de Mello e Alvim i pismo jego uwierzytelniające przyjąć.

Minister handlu mianował oficyała pocztowego Wiktora Gajewskiego, kontrolorem głównej kasy pocztowej we Lwowie.

C. k. rada szkolna krajowa zamianowała nauczyciela Bazylego Kiszakiewicza w Kuryłówce, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Brzyskiej woli, nauczyciela Piotra Swirada w Widełce, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Widełce, nauczyciela tymczas. Leopolda Pokorskiego w Horodence, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Horodence, nauczycielkę tymczasową szkoły etatowej w Podwysokiem Juliannę Modestę Maślak, rzeczywistą nauczycielką tejże szkoły, nauczycielkę tymczasową szkoły filialnej w Łubowie Klementynę Jaworską, rzeczywistą nauczycielką zawiadującą stale szkołą filialną w Łubowie, nauczyciela Wincentego Wojcikiewicza w Chechłach, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Chechłach, nauczyciela Antoniego Borodzica w Jaśle, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Dukli, nauczycielkę Jadwigę Milerowiczównę w Regulicach, rzeczywistą nauczycielką szkoły etatowej w Regulicach, nauczyciela Józefa Magierę w Rzepienniku, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Rzepienniku biskupim, i nauczyciela Franciszka Kalitę w Sobowie, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Gawłuszowicach.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 30 września.

Jak można się było tego spodziewać, Najw. Mowa Tronowa stała się przedmiotem najżywszego zajęcia i bezwzględnie sympatycznych uwag nietylko ze strony pism będących wyrazem zapatrywań większości parlamentarnej, i nawet tych organów, które, chociaż sprzyjają tendencyom lewego obozu, umieją hamować swoją zapalczywość i nie dają się unosić namiętnościom skrajnej polityki. Ogólnie zwracają na to uwagę, iż Słowa Monarchy, wypowiedziane z wysokości Tronu, składają świadectwo, że pieczołowitość około materyalnych interesów, jak dotychczas, tak i w przyszłości, zajmie wybitne miejsce w programie rządowym, że nadal będzie prowadzonem z żelazną wytrwałością rozpoczęte w poprzednim okresie prawodawczym dzieło finansowego i ekonomicznego rozwoju Państwa i jego ludności. Wielkiem i trudnem jest bezwątpienia zadanie, które ma być dokonanem; jeżeli co jednak może dodać Rządowi i parlamentowi otuchy do wytrwania w dotychczasowym kierunku, to niezawodnie świadomość tego, co po dzień dzisiejszy zostało już osiągniętem. Nie da się zaprzeczyć, iż także austryacko-węgierska Monarchia dotknięta została w ciągu lat ostatnich owemi klęskami ekonomicznemi, które zawisły od pewnego czasu nad całym światem cywilizowanym i odbiły się dotkliwie nietylko na rolnictwie, ale też spowodowały zastój w handlu, przemyśle i ogólnym obrocie Lecz jeśli pomimo tak nieprzyjaznych konjunktur, zdołano zbliżyć się znakomicie do celu tak pożądanego w każdem gospodarstwie państwowem, jakim jest przywrócenie równowagi w budżecie, jeśli pomimo to państwo mogło poczynić pełne doniosłości inwestycye i ułatwić czynnikom ekonomicznym przetrwanie groźnego przesilenia, jeżeli nowo otwarte źródła dochodu nietylko nie zostały zatamowane, lecz przeszły wszelkie oczekiwania, to przyznać każdy musi, że działalność rozwinięta przez Rząd i parlament w ubiegłym okresie prawodawczym nietylko nie była bezowocną, lecz przyniosła rezultaty, które objawią się w całej pełni dopiero po powrocie normalnych stosunków.

W zakresie prac ekonomicznych parlament austryacki ma przed sobą dwa główne zadania. Pierwsze, to odnowienie ugody z Węgrami, drugie, to dalsze prowadzenie rozpoczętej tak pomyślnie akcyi na polu gospodarstwa narodowego. Punkt ciężkości otwartej właśnie sesyi Rady państwa spoczywa niewątpliwie w rokowaniach ugodowych z Zalitawią, które jak to wyraża Najw. Mowa Tronowa, zostaną załatwione po obu stronach w duchu słuszności i sprawiedliwości. Nie ulega wątpliwości, iż od lat siedmiu, to jest od czasu zawarcia ostatniej austro-węgierskiej ugody, zaszły liczne zmiany na korzyść wzmocnienia politycznego i ekonomicznego stosunku obu połów Monarchii. Wszyscy też poważniejsi politycy z tej i tamtej strony Litawy nabierają przekonania, iż dualizm, w połączeniu ze skonsolidowaniem stanu ekonomicznego Austryi i Węgier, jest najlepszą i jedynie możliwą formą obopólnego stosunku. Przeświadczenie zaś takie, które zdobywa sobie coraz szersze koło zwolenników, najpewniejszą zdaje się być rękojmią, iż odnowienie ugody w duchu Najw. Orędzia nie będzie połączone z większemi trudnościami. Najw. Mowa Tronowa określa zresztą program rokowań ugodowych. Na bieżącej sesyi zostaną przedłożone parlamentowi ustawy odnoszące się do kwot, związku cłowego i handlowego, oraz nowa taryfa cłowa; na następnej zaś inne odnoszące się do ugody przedłożenia, mianowicie: kwestya bankowa i projekta ustaw pozostające w związku z uregulowaniem podatku od cukru i podatku konsumcyjnego.

Wielkiego znaczenia jest ów ustęp Najw. Mowy Tronowej, który dotyka polityki handlowej. Rząd stoi tutaj na stanowisku opieki produkcyi rodzimej, rolnictwa i przemysłu, które to gałęzie doznają przy zawieraniu traktatów handlowych wszelkiego możliwego zabezpieczenia.

Pełnym doniosłości i budzącym najlepsze nadzieje, jest finansowy program Najw. Orędzia. Odpowiada on

---

10)

KONKURENCI KASZTELANKI

XIII.

(Ciąg dalszy.)

Wyśmienicie! *Est modus in rebus!* — zawołał Bukraba.

— A co, nieprawdaż? — prawił rozpromieniony kasztelan, nie pojmując ironicznego znaczenia słów Ciwuna. — Powiedz sam, że inwencya nielada i wilk syty i owca cała, jak mówią?

— To właśnie nie tak „jak mówią", bo w tym razie, niezawodnie będzie wilk syty, ale zato pięć owiec niecałych.

— Że też waść zawsze sadzisz jakieś allegorye i parabole, których zrozumieć nie można.

— *Sapienti sat!* — Ten chyba nie rozumie, kto nie chce, boć to jak słońce.

— Któż jest owym wilkiem, a które są owce?

— Jeszcze nie spenetrowałeś? – Ano wilk, to jegomość, a pięć owiec, to twoje niepostanowione jeszcze córki.

— Czyliś waść przejął malignę od swej chorej chrzestniaczki? — wpadając w ironię, mówił kasztelan.

— Niсby w tem nie było dziwnego, nieodstępnym byłem od jej łoża, co w rzeczy było nie moim obowiązkiem; ale snać choroba ta familijna jegomości trapi.

— Człowieku! — miej Boga w sercu! — Ja kipię złością i alteracyą, a ciebie się zawsze krotofile trzymają. Mówże nakoniec, co i jak rozumiesz? — zawołał w passyi kasztelan.

— Mądrej głowie dość dwie słowie. Jegomość jak ja rozumiem, chcesz córkę gwałtem pociągnąć na kobierzec ślubny i *more antiquo* zmusić do ślubowania. Ja zaś powiadam, że *mutantur tempora* i trafi kosa na kamień, a nic z tego nie będzie...,

— To chyba mnie nie znasz! — zaryczał już prawie kasztelan w gwałtownym gniewie.

— Owszem, znam żeś waść w uporze gorszy od kozła, ale znam i to, że Fruzia jest nieodrodną twoją córką.....

— Więc powiadasz, nie potrafię pociągnąć jej do ołtarza?...

— Kazać zanieść hajdukom — wtrącił nieprzeparty Ciwun.

— A chociażby i tak...

— Wleziesz w jej gardło i odpowiesz za nią księdzu — „że masz dobrą a nieprzemuszoną wolę" etc.?

Gdyby do tego stopnia upór posunęła, trupem bym ją na miejscu położył!

— A więc *finis coronat opus*, dysputa nasza skończona i naprożno tu sobie gardła suszymy.... Bywajże waćpan zdrów, idź zabij swą córkę teraz, mniejszą będziesz miał odpowiedzialność przed prawem, niźli dopuszczając się tej zbrodni w kościele, podczas spełnianego sakramentu. Submituję się waszmości, wyjeżdżam do moich dóbr, nie chcę na starość włóczyć się po sądach jako świadek.

To mówiąc napoły ironicznie, napoły gniewnie, Bukraba chciał się wynosić z komnaty, gdy mu kasztelan drzwi zastępując, błagalnie rzekł:

— Na rany Chrystusa, mów jasno, nie baw się w sfinksa.

— Znam Fruzię lepiej od ciebie, bo jako z moją ulubioną chrzestniaczką, dłużej z nią przebywałem i jeszcze raz ci powtarzam, nie graj z nią w tę grę, bo trafi kosa na kamień.

— Radź więc zawołał kasztelan, rozstawiając ręce — bo upór tej niegodziwej podwiki, zbił mnie z tropu, tak iż głowę tracę

— Ba, „dobra rada, gotowy majątek", mówi przysłowie. Ale i takowa polega na warunkach: *primo*, trzeba ją znaleść — *secundo*, usłuchać jej, skoro się znajdzie...

— Znajdź tylko, a usłucham — rzekł umitygowany Kasztelan.

— Parol? — spytał Ciwun.

— Parol szlachecki — odrzekł kasztelan.

— A gdyby tak — prawił tajemniczo Bukraba — postąpić *instar* onego stryjka, który zamieniał siekierkę na kijka i miasto Fruzi, dać wojewodzicowi Teklunię....

— Ej! nie doświadczaj waść mej cierpliwości, bo pomimo iż go weneruję, nie odpowiadam dalej za siebie — zawrzał kasztelan poprzednim gniewem.

— Drugi punkt naszej umowy zerwany, zatem nic z rady. Trwajże sobie waszmość przy swojem, „ludzi się radź, a swój rozum miej". Ja zaś z obawy złych następstw jego sierdzistości pary z gęby nie puszczę — rzekł obojętnie Ciwun, zasiadając w kącie, jakby się zabierał do dłuższego milczenia.

— Waść nie masz kompassyi dla mej alteracyi, bawiąc się drwinkami w tak stanowczej chwili — rzekł uspokojony kasztelan, stojąc przed Bukrabą.

— *Ut sum sodalis*, nie drwię, a mówię to co myślę.

— Czyliż jest podobieństwem, ażeby wojewoda deklarując się dla syna o Eufrozynę, przyjął Teklę.

— „Bierz Michale, coć Bóg daje"... nie darmo ojcu i synowi Michał na imię, a ja waszeci mówię, że *est modus in rebus* i ja to biorę na siebie.

Kasztelan znacznie uspokojony z niedowierzaniem patrzył w oczy Bukrabie, co ten widząc, prawił z powagą:

— Jeżeli waść chcesz, abym tę metamorfozę sprawił, masz mi się poddać bezwarunkowo pod komendę, jakby subordynacyę wojskową lub obedyencyę zakonną; a w zamian ci daję parol szlachecki że mówię na seryo i wszystko do dobrego da Bóg doprowadzę końca.

— A gdyby to było podobieństwem, co waść zamierzasz?... Wydając tedy młodszą Teklę, cóż z tamtą poczniemy?

— Z moją chrzestniaczką? — Daruj waść mnie tę niebogę, będzie to moje salarium za przeprowadzenie tej zawikłanej sprawy.

— A weź sobie tę kozę, do stu.... — rozpoczął kasztelan, lecz Ciwun zamykając mu ze zgrozą usta, przerwał zgorszony:

— Bóg z tobą, nie wywołuj biedy na własny dom!...

— Teraz — prawił dalej poważnie Bukraba — poszlij waćpan do księdza biskupa o dyspensę, tylko nie dla Fruzi, ale dla Tekli.

— Czyś waść oszalał?... przed niewodem ryby łapać.

— A obedyencya?.. Spuść się waść na mnie, jeżeli w ten niewód ryba nie wpadnie, to każesz mnie upiec jak karpia na ruszcie... dixi!

XIV.

Ciwun jeden nie tracąc fantazyi w tej trudnej kampanii, przednim swym humorem dodawał wszystkim animuszu. Skoro ukartował tak na pozór nieprawdopodobne połączenie wojewodzica z Teklunią, wnet pod rozmaitemi pretekstami starał się przybliżyć młodych do siebie. Teklunia łatwo przylgnęła do wojewodzica jako do przyszłego szwagra, nie doznając wobec niego tej konfuzyi właściwej dziewczętom. Ośmielona nadto przez Ciwuna, traktowała wojewodzica niby koleżankę z konwiktu, a rada

zupełnie tylekroć wypowiadanej przez p. Ministra skarbu zasadzie: Przywrócenie równowagi w gospodarstwie państwowem, z jednej strony przez podniesienie źródeł dochodu, z drugiej przez oszczędności w wydatkach. Ze na ten ostatni moment Najw. Mowa kładzie szczególniejszy nacisk, to rzecz zupełnie zrozumiała. W latach ostatnich Państwo ponosiło znaczne ofiary na inwestycye, które okazywały się koniecznemi, aby uzupełnić sieć koleji państwowych i uczynić Monarchię na polu polityki obrotu niezawisłą od zagranicy. Cel ten został w większej części już osiągniętym, a obecnie chodzi o to, aby wyzyskać należycie poczynione wkłady i uczynić je źródłem systematycznych dochodów państwowych.

Jeżeli do tego, cośmy wyżej powiedzieli, dołączymy jeszcze zapowiedź dalszego rozwinięcia socyalno-politycznego ustawodawstwa, będziemy mieli całkowity obraz, zawartego w Najw. Mowie Tronowej nadzwyczaj obfitego i pełnego doniosłości programu ekonomicznego, a parlamentowi przypada obecnie zadanie, w myśl oczekiwań wypowiedzianych z wysokości Tronu, wziąć pod dokładną, ścisłą i objektywną rozwagę ekonomiczne przedłożenia rządu.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 27 września.

(=) Najw. Mowy Tronowej, którą Jego Ces. Mość zagaił Radę państwa, oczekiwano tym razem z niezwykłem natężeniem. Ogólne położenie kontynentu, żywy udział, jaki bierze Austrya w wypadkach na Wschodzie i brać musi skutkiem swojego położenia i swoich potrzeb, wszystko to sprawiło, iż podwójnej doniosłości nabierał głos, wznoszący się z wysokości Tronu, a więc z miejsca najkompetentniejszego, o stosunkach, i widokach bieżącej chwili. W tej mierze, to co Najj. Pan miał do powiedzenia w Najw. Mowie, jest pocieszającem i uspokajającem. Monarcha podniósł, iż stosunki Państwa do mocarstw europejskich są „zupełnie“ zadawalające i że panuje pełna jednomyślność w dążeniu do utrzymania pokoju. I to rzeczywiście jest najbardziej pocieszającem i najważniejszem, albowiem tylko w czasie pokoju mogą być spełnione wszystkie te prace, o których wspomina Najw. orędzie, tylko w erze pokojowej może być ze skutkiem dokonane owo odrodzenie ekonomiczne państwa, jakie zapowiada Najw. Mowa. Słowa Monarsze uprawniają do nadziei, iż pokój zostanie utrzymanym, mamy przeto czas i odpowiednie warunki, aby pomyśleć o wykończeniu dzieła na wewnątrz. Niemałej wagi, i nie drobnych rozmiarów są zadania, jakie zapowiada Najw. orędzie.

Już sama ugoda z Węgrami, będzie wymagała wielkiej roztropności, taktu i politycznego umiarkowania, ze strony parlamentu; obok tego liczne ekonomiczne przedłożenia, które w części już zostały na ubiegłej sesyi bądź przedyskutowane, bądź zainicyowane czekają rychłego i nieodzownego załatwienia. Uregulowanie włościańskiego prawa spadkowego, uregulowanie taryf kolejowych, skuteczna opieka dla rodzimej pracy przez przyjęcie noweli cłowej, liczącej się z nowo-wytworzonemi stosunkami, wykończenie sieci kolei wicynalnych — oto zadania, które wymagają czasu, a zarazem wiele trudów, zaparcia się i patryotyzmu. Odwołanie się do tych cnót, tembardziej okaże się potrzebnem, jeżeli ma być osiągniętym ostatecznie cel, do którego zdążamy od lat kilku wytrwale i niezmordowanie, a jest nim osiągnięcie równowagi w budżecie. Podczas tych usiłowań celem odnowienia części gmachu ekonomicznego, okazało się jednak niestety, iż znajdują się żywioły, które zagrażają całej budowie, usiłują ją podminować i obalić. Do stanowczej walki z niemi musi wystąpić Państwo, musi wystąpić całe społeczeństwo, jeżeli nie ma być zatraconym owoc długoletniej pracy. Mowa Tronowa, wyrażając życzenie o ile możności jak najspieszniejszego uchylenia stanu wyjątkowego, jaki skutkiem znanych terorystycznych zaburzeń został zaprowadzony w niektórych okręgach sądowych, zapowiada szereg reform i ustaw socyalnych, które powołane są z jednej strony do zapewnienia bezpieczeństwa, z drugiej zaś do położenia na przyszłość tamy zbrodniczej agitacyi i powstrzymania niegodziwych wybryków. W duchu wskazanym przez rozum stanu, w duchu i na sposób wielkich reform angielskich, zostaną podjęte reformy w połączeniu z represaliami. Ustawa anarchistyczna, której ostrze ma być skierowanem wyłącznie przeciw zabiegom dążącym do obalenia porządku społecznego, nie zaś ogólne zarządzenia wyjątkowe, które niekiedy mogą dotykać spokojnych także obywateli, będzie i musi bronić społeczeństwa przed niebezpieczeństwami anarchistycznemi.

Istotne i gruntowne polepszenie położenia klas pracujących, a to w pierwszym rzędzie przez powołanie do życia instytucyi zabezpieczenia na wypadek chorób, oraz starości, zapobiegnie prawdopodobnie ponawianiu się podobnych zbrodniczych objawów. To też Monarcha z naciskiem podniósł, iż reformy te przenoszą o wiele swoją ważnością rozliczne interesa walk partyjnych.

Należy też spodziewać się, iż przeświadczenie, że tak jest rzeczywiście, że dobro i pomyślność licznych klas i warstw są istotnie narażone na niebezpieczeństwo i że wreszcie żadne z narodowościowych i partyjnych zagadnień ani w przybliżeniu nawet nie może zmierzyć się pod względem swojej doniosłości z poruszoną co dopiero sprawą, od której pomyślnego rozwoju zawisłą jest obyczajowa, moralna i materyalna przyszłość Państwa — należy się spodziewać, powtarzamy, iż przeświadczenie takie przeniknie umysły i coraz silniej poczznie niemi władać. Na tym terenie, na terenie ustawodawstwa socyalnego otwierają się najpiękniejsze tryumfy dla tych, którzy zechcą rządzić się rozumem godnym mężów stanu i bezinteresownym patryotyzmem!

W Najw. Mowie Tronowej wspomniano o szkołach średnich, potrzebie skierowania podrastającej młodzieży ku przemysłowym zakładom naukowym i ograniczenia tym sposobem intelektualnego proletaryatu, a dalej o uznanych od dawna jako konieczne zarządzeniach dla podniesienia siły obronnej Monarchii. Równocześnie zapowiada Najw. orędzie, iż sprawa wdów i sierót po wojskowych zostanie uregulowaną w drodze ustawodawczej.

Jak widzimy, zadania przekazane Najwyższą Mową Tronową nowej Radzie państwa, obejmują wszystkie pola państwowej działalności. Otuchę, iż Rada ta potrafi je załatwić, czerpie Najj. Pan z własnego doświadczenia. Gdzie tylko Jego Ces. Mość raczył pojawić się w czasie podróży przedsięwziętych ostatniemi laty po różnych krajach Swojego obszernego Państwa, wszystkie ludy i szczepy spieszyły z okazaniem najlojalniejszych uczuć i gotowały entuzyastyczne przyjęcie, a Monarcha mógł wszędzie przekonać się o potędze i sile austryackiego poczucia państwowego. Jeśli zaś to poczucie, ten patryotyzm wiernych ludów znajdzie echo w Radzie państwa, to wówczas spełni ona niezawodnie poruczone jej zadania.

Ludy stawiają Osobę Miłościwego Monarchy, który ideę państwa w Sobie przedstawia, stawiają państwo, jego jedność i pomyślność, ponad lokalne swe i podrzędne interesa, a czyliżby parlament, przez te ludy wybrany, który jest kością z ich kości i krwią z ich krwi, nie miał być ożywiony tym samym duchem? Mowa Tronowa wyraża nadzieję, iż duch ten zapanuje w parlamencie, gdyż w końcowym ustępie powraca do myśli na wstępie wyrażonej, i po stanowczej zapowiedzi o kroczeniu nadal jak przedtem drogą sprawiedliwości względem wszystkich plemion i ludów, daje wyraz nadziei, że „pełny parlament“ w którym reprezentowani są wszyscy, sprawiedliwym też będzie względem wszystkich, spełniając z roztropnością i umiarkowaniem swoje obowiązki, tak, ażeby nie mogło być ani uciskających, ani uciśnionych. Poczynająca się od podniesienia świadomości austryackiego poczucia państwowego Mowa Tronowa, kończy wyrażeniem nadziei, że duch umiarkowania rządzić będzie obradami parlamentu.

Ludy austryackiej Monarchii, zrozumieją z pewnością i przyjmą z radością Słowa Wspaniałomyślnego Dawcy konstytucyi. Własnym interesom oddadzą one najlepsze usługi, jeżeli nad tem czuwać będą, aby reprezentanci ich postępowali w duchu tych słów Najwyższych, w spokoju, zgodzie, sprawiedliwości i wolności.

Rada państwa.

(*II. posiedzrnie Izby Panów.*)

† **Wiedeń**, 28 września. (*Korespondencya Gaz Lwowskiej.*)

Prezes, hr. Trauttmannsdorf zagaja posiedzenie o $11^{1}/_{2}$, podając do wiadomości Izby pismo ministra spraw wewnętrznych, który donosi o śmierci dwóch członków trybunału państwowego, hr. Mazzucheli i bar. Kemperle, dalej pismo prezydenta senatu p. Wierzbickiego, który donosi, że nominacya jego na członka Izby wyższej unieważniła jego urząd członka trybunału państwowego, nareszcie pismo prezesa komisyi kontroli długu państwa, który z powodu rozpoczęcia nowej sesyi prosi o wydelegowanie nowych członków do komisyi.

Prezes oświadcza, iż wszystkie te wybory postawi na porządek dzienny jednego z najbliższych posiedzeń Izby.

Kard. Ganglbauer zabiera głos i stawia wniosek o odpowiedzenie wiernopoddańczym adresem na mowę tronową.

Izba wniosek ten jednogłośnie uchwala i na wniosek tegoż członka wybiera natychmiast 21 członków komisyi adresowej. Wskład komisyi weszli: Kard. Ganglbauer, Belcredi, Colloredo-Mansfeld, Czartoryski, Falkenhayn, Habietinek, Hasner, Helfert, Hoyos, Hübner, Kubin, Lobkowitz, Plener, Sapieha, Schmerling, Schönburg Harrach, Thun, Tomaschek, Unger, Waltenskirchen

Na propozycyę prezesa wybiera Izba trzy komisye: polityczną, finansową i prawniczą.

Do politycznej wybrani: Czartoryski, Dumba, Falhenhayn, Kuefstein, Gögl, Helfert, Hofman, Walterskirchen i Huyn.

do finansowej: Thun, Krasicki, Harrach, Bezecny, Reinelt, Königswarter, Seilern, Hauswirth i Mozer.

do prawniczej: Belcredi, Randa, Hye, Unger, Tomaschek, Wierzbicki, Habietinek, Haerdtl, Maassen.

Prezes prosi Izbę już dziś — ponieważ dzień następnej sesyi nie pewny, o upoważnienie do złożenia życzeń i wyrazów lojalności u stóp Tronu, z okazyi imienin Najj Pana, przypadających na 4 października (*żywe oklaski w całej Izbie.*)

O godzinie 1 minut 15 przerywa prezes posiedzenie nadmieniając, iż o terminie następnego uwiadomi członków pisemnie.

(*II posiedzenie Izby poselskiej*).

† **Wiedeń**, 28 września. *Korespondencya Gaz. Lwowsk.*) Prezes z starszeńswa, przeor Posselt zagaja posiedzenie o kwadrans na dwunastą Uwiadamia Izbę, iż otrzymał pismo od posła Rapaporta, w którem go tenże uwiadamia, iż z przyczyny licznych zajęć składa mandat poselski.

Od Ministra spraw wewnętrznych nadeszła odbitka Mowy Tronowej, od Ministra wojny ustawa o kontyngensie rekrutów na r. 1886. Minister finansów prosi o wybór nowych członków do komisyi kontroli długu państwa.

Do biura Izby nadeszła znaczna liczba protestów przeciwko ważności wyboru, w ich liczbie: Dwa protesta przeciwko wyborowi dr. Blocha z miasta Kołomyi; protest członków Izby handlowej w Brodach przeciwko wyborowi p. Kallira; protest przeciwko wyborowi p. Siengalewicza, z kuryi gmin wiejskich Kałusza, dwa protesty przeciwko wyborowi z kuryi gmin wiejskich okręgu Stanisławów (obrany prof. Biliński), protest przeciwko wyborowi z kuryi gmin wiejskich Brzeżany - Podhajce - Rohatyn (obrany hr: Potocki), wreszcie protest 260 wyborców przeciwko wyborowi z kuryi gmin wiejskich okręgu złoczowskiego (obr. p. T. Stadnicki).

Przystępując do porządku dziennego, przyjmuje prezes przyrzeczenie od kilku posłów, którzy na pierwszem posiedzeniu nie byli obecni.

Następuje wylosowanie posłów do dziewięciu oddziałów. Oddziały podczas półgodzinnej pauzy zarządzonej przez prezesa, natychmiast się konstytuują, wybierając prezesów i sekretarzy. Wybrani są:

W I oddziale prezesem prof. Suess, zastępcą hr. Belcredi, sekretarzami: Fuss i Knotz;

w II oddziale prez. Rieger, zast. Suttner, sekr. Schindler i Kindermann;

w III oddz. pr. Czartoryski, zast. Coronini, sekr. Fuchs i Schönborn;

IV oddz. pr. Ryszard Clam, zast. dr. Kopp, sekr Derschatta i Dobrzeńsky;

V oddz. pr. Vidulich, zast. Zotta, sekr. Dürich i Stibitz;

VI oddz. pr. Smolka, zast. Posselt, sekr. Klun i Steiner;

---

się z nim śmiała, biegała i wszystkie konwiktorskie płatała figle. Bukraba zwracając na to uwagę wojewody, szeptał mu:

— Widzisz jegomość, dobrali się jak w korcu maku, jakby dla siebie stworzeni, toż z nich dopiero będzie dobrana para.

— Daj to Boże! — odpowiadał wojewoda, któremu Teklunia wcale do serca przypadła.

Była to w istocie hoża i wesoła dziewucha, którą aby opisać, nie trzeba się uciekać do nowszych, wyszukanych romansowych metafor, a dość po staroświecku wyrzec: „jak krew z mlekiem“.

Skoro już projekt Ciwuna dojrzał, a miał się urzeczywistnić nazajutrz, wojewoda przystępując z całą powagą i dyplomacyą rodzicielską do zawiadomienia syna o zdecydowanej zamianie, zdziwił się, nie znajdując z jego strony najmniejszej kontradykcyi. Owszem pochylił się spiesznie ojcu do kolan, taką go radością przejęła ta nowina.

Fraucymer kasztelanowej miał wiele turbacyi z rozszerzeniem paradnych sukień Fruzi, do zażywniejszej postawy Tekluni, która jako istna staroświecka dziewczyna, kiedy jej ojciec niespodzianie oznajmił:

— Gotuj się asińdźka, jutro przybędą do waćpanny swatowie,— staroświeckim obyczajem, nie śmiejąc nawet pytać o więcej, czerwona jak piwonia pochylając się do stóp rodzicielskich, wyszeptała z bijącem sercem:

— Święta wola pana ojca

Ani przez myśl jej nie przeszło, że tym konkurentem miał być wojewodzic, z którym jako z przyszłym szwagrem tak się wesoło bawiła. Przed całym bowiem domem ten dziwny zamysł był tajemnicą; oprócz kilku przypuszczonych do sekretu, nikt się nie domyślał, że swatowie będą ci sami.

Były to jeszcze te dawne czasy, kiedy ludzie szanowali tradycyjne zwyczaje, w najdrobniejszych nawet szczegółach, które nam dzisiejszym sceptycznie usposobionym śmiesznemi się wydają. Nie godzi się wszakże tego konserwatyzmu potępiać, bo on przedstawiał zamiłowanie do narodowości Ażeby więc przyjętemu zwyczajowi w niczem nie uwłaczać, wojewoda ze swatami i klientami odjechał na nocleg do miasteczka o milę odległego, a ztamtąd w rannej godzinie, przybył z paradną kalwakatą, wprawdzie znacznie zmniejszoną przez ubytek wielu panów, przeto niemniej świetną.

Znów koni nie wyprzęgano i nie siadali panowie, aż swaci ukończyli piękne oracye, które na ten raz poszły jak z płatka, bo już je raz praktykowali; chodziło tylko o zmianę imienia z Eufrozyny na Teklę. A skoro z porządku rzeczy przyszło do prezentacyi oblubienicy, wprowadzono Teklunię, *more antiquo*, niby na w pół żywą. Oczy miała osłonięte bujnemi rzęsami i w ziemię opuszczone, iż postępowała jak niewidoma. A kiedy swat wystosował do niej sakramentalne pytanie, w uszach niebodze szumiało, aż macocha z lekka ją szarpnęła za rękaw, podpowiadając rytuałową formułę, której nie wymówiła, ale raczej wybrzęczała jak muszka.

A kiedy stary wojewoda rad z zamiany synowej, zbliżył się, aby jej za przyjęcie dziękować, z własnego popędu, może przyszłem nadspodzianem szczęściem roz rzewniona, jak sługa padła mu do nóg. A tem do reszty sobie wszystkie affekta zniewoliła.

Ciwunowi jakoś się wszystko ukartowało po myśli: Ks. biskup bowiem na wezwanie kasztelana, odpowiedział jak najuprzejmiej, że nietylko dyspensy nie odmawia, ale sam ją osobiście przywiezie, aby przy tej okazyi odwiedzieć powinowatego i ofiarował się przytem błogosławić młodej parze — zaszczyt to wielki nie do odrzucenia. Wszakże tę okoliczność Ciwun jako komendant wyprawy, polecił kasztelanowi zachować w tajemnicy i przy powitaniu uprzedzić o tem zręcznie ks. biskupa i niby to on niespodzianie ściągnął; po niejakim zaś czasie, Bukraba, w formie dyskursu, ozwał się z właściwą sobie rubasznością:

— A wiecie waćpaństwo, że to tylko „ser odkładany dobry“!... gdyby to tak na mnie, a Bóg mi dał taką piękną oblubienicę, to bym się do kolan pokłonił jego przewielebności ks. biskupowi, prosząc o ślub, bo kto wie czy się druga okazya przydarzy otrzymać błogosławieństwo tak zacnego dostojnika kościoła. Trzeba tego szczęścia daleko szukać.

— Co prawda Ciwunek nasz ma głowę nie do pozłoty, a mówi jak Cycero i gdyby to łaska jego przewielebności, a pan swat kasztelan zgodził się nato, czemużby dzieciom tej pomyślności nie przyspieszyć, — podchwycił skwapliwie wojewoda, z tej może obawy aby i ta mu się kasztelanka nie wyśliznęła jak tamta, a szczególniej, iż mu ona była jakoś po myśli.

Jakoż — rzecz skracając powiem — że nazajutrz po mszy potyfikalnej biskupiej, para oblubieńców z rąk tego dygnitarza odebrała ślubne błogosławieństwo*).

Teklunia uszczęśliwiona pozbyła się nieśmiałości i z młodym małżonkiem już pod wieczór przekomarzała się jakby z koleżanką. Napróżno wszakże oglądali się za Ciwunem, a w rzeczy sprawcą tej nowej uroczystości, nigdzie go już niebyło. Dowiedzmy się tedy, gdzieby się podział?

(Ciąg dalszy nastąpi).

Piotr Jaxa Bykowski.

*) autentyczne.

VII oddz. pr. Grocholski, zast. Schwegel, sekr. Salaschek i Figl;

VIII oddz. pr. Hausner, zast. Chlumecky, sekr Bohaty i Kairl;

IX oddz pr. Hohenwart zast. Pauer sekr. Starzeński i Goëss.

Dr. Menger i tow. postawili wniosek o ograniczenie przepisów dotyczących odpoczynku w niedzielę, dodając wniosek formalny o przekazanie wniosku komisyi złożonej z 18 członków.

Prezes wyznacza najbliższe posiedzenie na piątek, 2 października; porządek dzienny następujący:

1 Przedłożenie przez referentów oddziałów rezultatu weryfikacyi wyborów w oddziałach;

2 wybór prezydyum i biura Izby.

Posiedzenie zamknięto o godzinie 2 min. 15.

Cztery sprzymierzone kluby prawicy zgodziły się na wybór JE. dr. Smolki jako prezydenta Izby deputowanych i hrabiego Ryszarda Clama jako jego zastępcy. Miejsce drugiego wiceprezydenta ma być, jak przed sześcioma laty, oddane do rozporządzenia opozycyi, gdyby jednak lewica nie chciała korzystać z tego ustępstwa, będzie powołanym na to miejsce br. Gödl. Z 12 sekretarzy postanowiła prawica wybrać sama sześciu, wybór pięciu pozostawić lewicy, a jednego pozostawić nowo utworzonemu klubowi Trydenckiemu. Z dwóch kwestorów Izby, jednego zamianuje prawica, a drugiego lewica. Przy wyborach do komisyj większość zastrzeże sobie w regule $^2/_3$ całej liczby członków; z pozostałej $^1/_3$ ma wybierać jednego członka klub Trydencki, resztę stronnictwo opozycyjne. Na tej podstawie miały rozpocząć się rokowania pomiędzy większością i mniejszością.

Koło polskie na ostatniem swem posiedzeniu zajmowało się głównie wnioskiem hrabiego Dzieduszyckiego, i podobnym co do treści, choć odmiennym co do formy wnioskiem hrabiego Hompescha. Obadwa te wnioski dążą do tego, żeby Koło zajęło się rozpatrzeniem potrzeb Galicyi, a mianowicie obmyśleniem środków, które byłyby zdolne zapobiedz upadkowi rolnictwa. Hrabia Dzieduszycki, którego wniosek został po dłuższej dyskusyi przyjętym, zaproponował wybór w tym celu komisyi, złożonej z dziesięciu członków. Wybór tych członków nastąpi na jednem z najbliższych posiedzeń Koła.

Przedwczoraj odbyło się posiedzenie klubu centrum Izby deputowanych. W sprawie wyboru prezydyum oświadcza się klub za dr. Smolką, jako pierwszym i Ryszardem Clamem jako drugim prezydentem. Co do trzeciego prezydenta, wstrzymano się z powzięciem uchwały. Następnie omawiano statuta klubu, a wreszcie wybrano przez aklamacyę Brandisa na trzeciego członka do komisyi parlamentarnej.

Klub hrab. Hohenwarta odbył przedwczoraj posiedzenie, na którem oświadczono się za wyborem dr. Smolki na prezydenta, a hrabiego Clama na wiceprezydenta. Wybór drugiego wiceprezydenta ofiarowano lewicy, ale dotąd nie nadeszła jeszcze z tej strony odpowiedź. Następnie przystąpiono do wyborów do komisyj.

Tego dnia odbyła się konferencya wierno-konstytucyjnych członków Izby panów, na której wyczerpująco omawiano sytuacyę polityczną, a następnie uchwalono pozostać przy dotychczas istniejącej organizacyi partyi wiernokonstytucyjnej. Komisya wykonawcza, składająca się z pp. Schmerlinga, Hasnera i ks. Schönburga, wzmocniona została przez nowych członków, t. j. pp. Colloredo i Ungera.

SPRAWY MONARCHII

(*Wylewy. — Węgierska umiarkowana opozycya.*)

Wciągu dnia wczorajszego otrzymaliśmy depeszę o groźnych powodziach, spowodowanych ulewnemi deszczami w kilku miejscowościach Krainy, Tyrolu i w samym Tryeście. I tak donosi depesza z Lublany:

Komunikacya kolejowa między Trebiżem a Ponteby, tudzież Trebiżem a Jesenicą została zawieszona z powodu uszkodzeń toru kolejowego przez deszcze ulewne i potoki górskie.

Według depeszy insbruckiej: Komunikacya kolejowa między Solurnem a Neumarkt została przerwaną z powodu powodzi. Droga rządowa jest także zalaną Adyga wylała w kilku miejscach.

Depesza dodaje, iż z kilku zagrożonych miejscowości nie nadeszły wcale żadne wiadomości.

W Tryeście szalała d. 28 b. m. straszna burza, połączona z ulewą. Niektóre ulice są zupełnie zalane. Wśród burzy zatonęła jedna barka austryacka, załoga jednak została uratowaną.

— Węgierska umiarkowana opozycya wybrała ponownie Ernuszta swym prezesem, a Horanszkyego wiceprezesem.

Dep. Szilagyi oświadczył swej partyi, że wniesione dotąd interpelacye w sprawie wypadków i sytuacyi na Wschodzie nie są wyczerpujące, że więc zamierza także interpelować rząd i że ze względu na nagłość sprawy nie będzie czekał na ukończenie prac ukonstytuowania się, ale że prawdopodobnie już na dzisiejszem posiedzeniu wniesie odnośną interpelacyę.

Hr. Apponyi zgłosił także interpelacyę co do finansowej ugody z Austryą, ale dopiero po ukonstytuowaniu Izby interpelacyę swą postawi.

Konferencya w sprawie wypadków na Półwyspie Bałkańskim.

Sprawę wywołaną ostatniemi wypadkami w Bułgaryi i Wschodniej Rumelii wzięły w swoje ręce mocarstwa i pragną ją uporządkować z pomocą konferencyi, która ma być zwołaną do Konstantynopola. Do *Politische Correspondenz* piszą z Konstantynopola, iż na wniosek rossyjskiego gabinetu zbiorą się akredytowani tam ambasadorowie mocarstw, zaraz po otrzymaniu potrzebnych instrukcyj. Narady te nie posiadające wiążącego charakteru, będą się odbywać pod przewodnictwem Porty. Ambasadorowie ci nawiążą swe obrady do wystosowanego od Porty do mocarstw żądania pośrednictwa, a zbadawszy ogólną sytuacyę na Półwyspie Bałkańskim, dostarczą mocarstwom potrzebnego materyału, na podstawie którego powzięte zostaną później stanowcze uchwały.

Półurzędowy organ ross. ministerstwa spraw zagr. *Journal de St. Pet.* nadmienia, iż w akcyi dyplomatycznej rozpoczętej przez Rossyę, a odbywającej się w Konstantynopolu, nie idzie o formalną konferencyę, lecz tylko o porozumienie się wzajemne między ambasadorami w celu nadania akcyi charakteru jednolitego. Wobec pojednawczego usposobienia mocarstw można się spodziewać szybkiego zakończenia sprawy.

Do *Neue Freie Presse* donoszą z Petersburga: „Doniesienie, że odbędzie się konferencya w celu rozwiązania kwestyi bułgarskiej, przyjęte tu zostało bardzo sympatycznie. Upatrują tu w tem jedyny środek do zlokalizowania rewolucyi we Wschodniej Rumelii i utrzymania pokoju europejskiego. *Nowoje Wremia* pisze wpradzie bardzo sceptycznie o spodziewanych rezultatach tej zamierzonej konferencyi, ponieważ wojnę rossyjsko-turecką poprzedziła także konferencya, przyznaje jednak, że obecnie wszystkie mocarstwa pragną szczerze utrzymania pokoju i że gdyby Porta podjęła akcyę militarną, nie dozna znikąd poparcia."

W przedmiocie tym pisze co następuje *Nordd Allg. Ztg.*: „Porozumienie gabinetów co do drogi jaką wybrać należy wobec przesilenia na półwyspie bałkańskim, dojrzało już o tyle, iż może zebrać się w Konstantynopolu konferencya, a to w celu objawienia w sposób dosadni i uprawniony woli Europy. Doniesienia z Petersburga, Paryża i Londynu świadczą o jednomyślności mocarstw powstrzymania kolizyi i uregulowania sprzecznych pretensyj.

KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły mieszkańcom gminy Pleskowiec, w powiecie tarnopolskim, dotkniętym pożarem, zapomogi w kwocie 400 zł.

(*m*) **Leszek hr. Borkowski** zapadł od kilku dni na zdrowiu.

† **Karol Groman**, współwłaściciel *Kuryera Lwowskiego*, b. Radny miasta Lwowa, członek tutejszej Izby handlowej i przemysłowej, właściciel drukarni *Gazety Narodowej*, zmarł wczoraj nad wieczorem. nagle, tknięty apopleksyą, w 54 roku życia. Ś. p. Karol brał żywy udział w życiu publicznem; dawniej był wydawcą *Dziennika Polskiego*, następnie *Gazety Narodowej*, a w maju r. b. przystąpił jako wspólnik do wydawnictwa *Kuryera Lwowskiego*. Pogrzeb odbędzie się jutro po południu. *R. i. p.*

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się dziś, we środę, o godzinie 6 wieczorem, na którem pomiędzy innemi, podanem będzie do wiadomości reprezentacyi sprawozdanie c. k. Rady szkolnej okręgowej, odnoszące się do planu reorganizacyi lwowskich szkół etatowych miejskich.

— **Fundacya ks. Aleksandra Lubomirskiego.** *Czas* donosi, że wiadomość o mającem powstać schronisku fundacyi ks. Aleksandra Lubomirskiego żywo zainteresowała właścicieli ziemskich w okolicy Krakowa. Wpłynęły już dwie oferty, w których ofiarowane są na sprzedaż dla schroniska majątki kwalifikujące się do tego. Wspomniane pismo dodaje: Ile wnosić można z podanego niedawno szkicu aktu fundacyjnego, chodzić będzie głównie o utworzeniu schroniska w samym Krakowie, a dopiero gdyby to połączone było z trudnościami, w pobliżu Krakowa. Dla wprowadzenia fundacyi w życie, uczyniony już został ważny krok przygotowawczy. Z polecenia JE. p. Namiestnika inspektor szkolny p. Bolesław Baranowski zwidził istniejący w Dolnej Austryi, w Weinziert, zakład dla chłopców złego prowadzenia się i rezultat swoich studyów zestawił w szczegółowej relacyi, przedstawiającej zarazem, jakie zmiany lub modyfikacye wskazane byłyby u nas ze względu na odmienne stosunki. Jako cel studyów obrany został zakład w Weinziert dlatego, że w jego organizacyi zużytkowane już zostały próby i doświadczenia poczynione w innych instytucyach tego rodzaju za granicą. Kierownik tego zakładu kosztem miasta Wiednia zwiedzał identyczne i pokrewne zakłady zagraniczne, spostrzeżenia swoje zużytkował trafnie, w Weinziert więc w tej chwili najwięcej zebrać można informacyj.

Zaręczyny hr. Andrzeja Przemysława Zamoyskiego, najstarszego syna hr. Stanisława i Róży z Potockich z Podzamcza, z księżniczką Karoliną Bourbon, urodzoną w r. 1856, córką hr. Franciszka Trapani, stryja b. króla Neapolitańskiego Franciszka II i arcyksiężniczki Maryi Izabelli, córki Leopolda II, w. księcia Toskańskiego, odbyły się w tych dniach w Lucernie, w Szwajcaryi. Z powodu tej uroczystości dawał brat stryjeczny zaręczonego, hr. Jan Zamoyski wielkie śniadanie w Kastanienbaum. Parowiec udekorowany flagami, przywiózł dostojnych gości, a mianowicie hr. Trapani z córką, dwóch hr. Zamoyskich, hr. Franciszków Gaetani de Laurenzone z córką, margr. Caracciolo de Castagnetta, księżnę Zurlo, księżnę Linguaglossa, hr Franciszków von der Straten Panskoy, pułkownika Pyffer d'Alteshoven, generała bar. Schumachera z córką, baronowstwa de Bande z córką, margr. Schinina itd. Przy końcu uczty hr. Jan Zamoyski wniósł toast na cześć zaręczonych. Podczas toastu dała ognia mała baterya, a potem obecni śpiewacy neapolitańscy odśpiewali hym narodowy. Wieczorem spalono przy powrocie gości sztuczne ognie w Lucernie. — Następnie dawał hr. Jan Zamoyski z tego samego powodu ucztę nad jeziorem. O godzinie $8^3/_4$ trzy wystrzały z moździerzy dały sygnał rozpoczęcia uczty, a parowiec *Waldstättersee*, mający na swym pokładzie orkiestrę miejską i innych gości, opuścił wybrzeże i zajął miejsce przed hotelem narodowym. Parowiec przyozdobiony był flagami i miał na maszcie transparent z literami B. i Z., po nad którym wznosiły się korony: królewska i hrabiowska. Orkiestra grała z przestankami, a ogniste balony napełnione światłem magnezyowem puszczane były z parowca. Równocześnie flota małych łodzi, oświetlona chińskiemi latarniami, zbliżała się z oddali po jeziorze ku Lucernie. Noc była jasna, księżyc w pełni, a świetlane czółna w milczeniu prujące zwierciadlane tło jeziora, cudowny wywierały urok. Prócz tego urządzono na łodziach wodotryski, wysoko wznoszące się w górę przy oświetleniu ogniami bengalskimi. Wśród tego odzywały się urocze tony śpiewaków neapolitańskich, poczem puszczano rakiety, spalono ognie sztuczne, a na transparencie błyszczały znów monogramy narzeczonych z koroną królewską i hrabiowską. Po uczcie odbył się w sali hotelu narodowego wieczór tańcujący, na który zaprosił obecnych hrabia Trapani, ojciec narzeczonej. W tym samym dniu zrana dawał gen. bar. Schumacher w swej wspaniałej willi nad jeziorem, śniadanie dla hrabstwa Trapani, na które zaprosił 24 osób Śniadanie podano w ogrodzie nad jeziorem. Gen bar Schumacher miał mowę z powinszowaniem bliskiego związku księżniczce Karolinie z członkiem dzielnego i bohaterskiego narodu polskiego. Szczegóły powyższe podaje dziennik *Anglo American*, wychodzący w Lucernie Hr. Stanisław Zamoyski kupił przed parą laty zamek Lubowlę na Spiżu.

— **P. Kazimierz Kantak,** poseł do pruskiej Izby poselskiej i parlamentu niemieckiego, przybył do Krakowa

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Jaworowie, z grupy większych posiadłości, rozpisany został na dzień 4 listopada bieżącego roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem, o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom ces. król starostwo.

(*m*) **Wystawy**, archeologiczna i towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, mieszczące się w gmachu szkoły politechnicznej, zostały wczoraj zamknięte.

— **Uroczysty akt** otwarcia roku szkolnego 1885/6 w Uniwersytecie tutejszym, odbędzie się jutro we czwartek ze zwykłą ceremonią, najprzód w kościele św. Mikołaja solennem nabożeństwem o godzinie 9-tej, a potem w auli uniw. o godz. 10-tej przemową Rektora i odczytem. Odczyt inauguracyjny będzie mieć tym razem profesor zoologii dr. Benedykt Dybowski Dla publiczności a więc i dla dam wstęp wolny.

— **Towarzystwo gimnastyczne „Sokół".** Nauka gimnastyki dla chłopczyków w wieku od lat 6 do 12, rozpoczyna się z dniem 2 października i odbywać się będzie w poniedziałki, środy i piątki od godziny 11 do 12 z rana. Wpisywać się można codziennie od godziny 6 do 8 wieczorem w kancelaryi towarzystwa przy ulicy Zimorowicza, gmach własny.

— **Nowe pismo.** W Stanisławowie rozpoczęło wychodzić nowe pismo tygodniowe pod tytułem *Kronika Stanisławowska.*

— **Złoty medal** otrzymała na wystawie powszechnej sztuki i przemysłu w Norymberdze, panna Marya Stempkowska, była uczenica artystyczno przemysłowego muzeum w Wiedniu, a to, jak donosi *Neue fr. Presse*, za swoje prace wysokiej wartości artystycznej, malowania na różnych metalach i porcelanie emalią.

— **Aleksander Pilarski,** były dyrektor towarzystwa galicyjskiej kasy zaliczkowej, ścigany za sprzeniewierzenie kwoty 46.000 zł., jak donoszą dzienniki krakowskie, wykryty i aresztowany został w tych dniach w Krakowie.

(*m*) **Kasyno wojskowe** we Lwowie, zajmie od jutra nowy bardzo wspaniały lokal w nowo zbudowanej dwupiętrowej kamienicy pana Karola Kiselki, przy ulicy Fredry. Jedna część tej kamienicy została zbudowaną wyłącznie na cele rzeczonego kasyna; mieliśmy sposobność oglądnąć apartamenta, w których od jutra koncentrować się będzie ruch towarzyski sfer wojskowych. Z ulicy Fredry wchodzi się do westybulu, z którego wspaniale urządzone i bardzo wygodne schody prowadzą na pierwsze piętro. Tu mamy przedewszystkiem bardzo obszerną, pięknie udekorowaną, w najlepsze przyrządy wentylacyjne zaopatrzoną salę balową, o pięciu włoskich oknach, zajmującą na wysokość dwa piętra. Od strony południowo-zachodniej, na wysokość drugiego piętra jest w sali umieszczona galerya dla orkiestry. Obok sali, od frontu, jest drugi wspaniały apartament, przeznaczony na jadalnię podczas balów i zabaw towarzyskich. Obok tej sali, również od frontu, jest apartament przeznaczony na czytelnię, a od strony podwórza sala bilardowa. Od podwórza są także garderoby przeznaczone dla pań; garderoba dla mężczyzn mieści się w parterze, po lewej stronie od wejścia, obok klatki schodowej. W parterze po prawej stronie od wchodu jest bardzo obszerny lokal na traktyernię. Na drugiem piętrze mieszkanie dla majora, gospodarza kasyna, tudzież kilka pokoi na kancelaryę kasynową. Urządzenie wszystkich apartamentów kasynowych, jest wykwintne i gustowne, a podział ich i rozlokowanie dobrze obmyślane. W suterenach mieszczą się piwnice, spiżarnie, magazyny i kuchnie, połączone windami z traktyernią w parterze i z jadalnią na pierwszem piętrze. Zewnętrzna strona tego budynku, którego wzniesienie kosztowało około 50.000 zł., świadczy pochlebnie o guście artystycznym architekty; żałować tylko wypada, że gmach ten nie stanął na otwartym placu, lub przy szerszej ulicy.

— **Na pogorzelców w Horodence** wpłynęły następujące dalsze datki: do c. k. starostwa w Nowym Sączu 25 zł. 70 ct.; do starostwa w Nadwórnie 5 zł.; do starostwa w Myślenicach 5 zł. Wszystkie powyższe kwoty odesłane zostały na ręce c. k. starosty w Horodence.

(*m*) **W zakładzie hydropatycznym** w Kiselce wyskoczyła wczoraj z okna pierwszego piętra, bawiąca tam od jakiegoś czasu pani B. S., żona tutejszego lekarza, cierpiąca od dłuższego czasu na obłęd umysłowy; na szczęście, prócz silnego potłuczenia, nie doznała żadnego cięższego uszkodzenia.

— **Repertoar teatralny.** Dziś, we środę, 30 b. m., *Lis w kurniku*, komedya w 5 aktach Kazimierza Zalewskiego. — Jutro, we czwartek, 1 października, po raz trzeci *Gasparone*, opera komiczna w 3 aktach Millöckera, wczorajsze przedstawienie operetki *Gasparone*, zapełniło cały teatr, wiele osób odeszło od kasy bez biletów. Publiczność wybornie się bawiła, i hucznemi oklaskami obsypywała występujących artystów. Operetka ma powodzenie zapewnione — W piątek, 2 października, po raz pierwszy *Klara Soleil*, komedya w 3 aktach Edmunda Gondinet'a, tytułową rolę przedstawi pani Kwiecinska. — W sobotę, 3 października, po południu wielki koncert wszystkich orkiestr wojskowych, na cele garnizonu; wieczorem *Pierścień rodzinny*, opera komiczna w 3 aktach Audrana z panią Ratwan-Trapszo w roli Gilletty. — Rozdano do nauki role z 4 aktowej komedyi Dumasa p. t. *Dyoniza* (*Denise*). Rolę Denizy odtworzy u nas pani Stachowicz. Następnie przygotowywać się będzie: *Ogniem i mieczem*, dramat z powieści Sienkiewicza.

= **Przejechanie.** Wolf Pfennik, woźnica z Jaryczowa, jadąc konno ulicą Smerekową, najechał 6-letnią Scheindlę Zion i uszkodził ją lekko w nogę.

= **Rabunek.** Tej nocy o godzinie 3 napadło na ulicy „Pod dębem", pięciu włóczęgów wracającego do domu robotnika szczotkarskiego, Wolfa Panzera, a gdy napadnięty stawił opór, złoczyńcy pobili go i zrabowali mu srebrny kryty zegarek, na 15 kamieni, po obu stronach grawirowany, z zepsutą sprężynką wierzchniej pokrywki i z brakującą wskazówką minutową, wraz ze srebrnym łańcuszkiem, wartości 18 zł., dalej czarny jedwabny parasol pod spodem niebieski, z żółtą zakręconą rączką i czarny krągły filcowy kapelusz.

— **W procesie Ritterów** wczoraj po południu zapadł w sądzie krakowskim wyrok. Po przeszło dwugodzinnej naradzie, zwierzchnik przysięgłych, p. Fihauser, ogłosił werdykt; na pytanie pierwsze: Czy Mojżesz Ritter jest winien, że w ostatniej połowie miesiąca listopada, lub w pierwszej połowie miesiąca grudnia 1881 roku we wsi Lutczy przeciw Franciszce Mnichównie w zamiarze pozbawienia tejże życia zdradziecko w ten sposób działał, iż z tego śmierć wynikła? — odpowiedzieli przysięgli jednogłośnie tak; na pytanie drugie: Czy Marceli Stochliński winien jest, że bezpośrednio przy dokonaniu czynu, pytaniem 1-szem objętego, rękę przyłożył lub czynnie współdziałał? — jednogłośnie tak; na pytanie trzecie: Czy Gitla Ritter winną jest, że bezpośrednio przy dokonaniu czynu, pytaniem 1 szem objętego, rękę przyłożyła lub współdziałała? — jednogłośnie tak. Na podstawie tego werdyktu, skazał trybunał wszystkich oskarżonych na śmierć przez powieszenie, oznaczając porządek stracenia w ten sposób, że najprzód Gitla Ritterowa, następnie Marceli Stochliński, w końcu Mojżesz Ritter, mają być powieszonymi. Obrońcy zgłosili zażalenie nieważności.

= **Pożar.** Wczoraj przed godziną 10 wieczór, powstał ogień w realności pod l. 11 przy ulicy Adamowej, nieopodal rogatki Żółkiewskiej, w komórce, przytykającej do parterowego domu, własności ogrodnika p. Szymona Domusa i tegoż teścia Michała Chrypiaka. Mieszkańcy zdołali część tylko swych ruchomości z pomieszkań powynosić, ogień bowiem ogarnął w krótkim czasie cały dach i sufity. Gdy w pierwszej chwili zjawiła się pomoc z sąsiedniej strażnicy poilcyjnej, widziano jeszcze wspomnianego Chrypiaka, jak się zajmował donoszeniem wody w konewce do ratowania, później jednak, gdy już miejska straż pożarna nadjechała i mnóstwo prywatnych osób stanęło do pomocy przy gaszeniu ognia nie odszukano go nigdzie. Przypuszczano wszelako, że udał się gdzieś do sąsiedniego domu, lub na pole na spoczynek, gdyż sprawiając tegoż wieczora swe imieniny nie był trzeźwy. Mimo usilnego ratunku miejskiej straży ogniowej, zgorzał dom i oranżerya w przeciągu dwóch godzin do szczętu, ocalono natomiast przyległy dom, który znajdował się w wielkiem niebezpieczeństwie. Już po ugaszeniu ognia, pozostawiony dla pilnowania ocalonych ruchomości, na polu złożonych, patrol policyjny, odszukał dziś nad ranem w studni ogrodowej, około $1^1/_2$ sąga głębokiej, wspomnianego Chrypiaka utopionego; obok niego znaleziono konewkę w wodzie; z czego należy wnosić, że nabierając wodę, utracił on równowagę i wpadł głową na dół do studni. Dom był asekurowany.

— **W katedrze w Lublinie** już rozpoczęto roboty około umieszczenia tablicy pamiątkowej, wykonanej z białego marmuru, wysokości trzyłokciowej z odpowiednim napisem złoconym, poświęconej nieodżałowanej pamięci księdza biskupa Kazimierza Wnorowskiego. Tablicę tę, sprawioną z ofiar prywatnych, zdobi portret zmarłego dostojnika kościoła. Tablica będzie umieszczoną w prawej nawie katedry, przeznaczonej na pomniki dla biskupów lubelskich.

— **Żegluga powietrzna.** Jak wiadomo z depeszy, w Meudon, w szkole żeglugi powietrznej pod Paryżem, robiono znowu zajmujące próby kierowania balonem. Użyto w tym celu motoru o sile 6 koni i otrzymano szybkość 4 kilometrów, gdy dotychczasowa wynosiła zaledwie $3^1/_2$ kilometra na godzinę. Na wysokości 300 metrów puszczano śrubę w ruch i balon przez pół godziny opierał się wiatrowi, a nawet przy pomocy żagli robił pewne zboczenia. Wylądowanie odbyło się z łatwością.

Zjazd chrześciańskich kupców i przemysłowców.

II.

(L) Przedwczoraj obradowały sekcye nad wnioskami przekazanemi im do zbadania i zdania sprawy. Rezultat tej pracy mozolnej został wczoraj przedłożony zjazdowi do uchwały.

Sekcya I, która miała opracować wnioski co do kształcenia uczniów kupieckich, przedłożyła przez swego sprawozdawcę, pana Ignacego Drexlera (młodszego), następujące wnioski: Zjazd uchwali:

1) Że na ucznia do zawodu handlowego przyjęty być może tylko ten, który ukończył 4 klasy realne, gimnazyalne lub szkołę wydziałową, albo też średnią szkołę handlową.

2) Praktyka trwać powinna dla uczniów, odbywających ją własnym kosztem, 3 lata, a dla uczniów, odbywających ją kosztem pryncypała, 4 lata.

3) W czasie praktyki cięży na uczniu obowiązek uczęszczania do szkoły przemysłowo-handlowej, a na pryncypale cięży obowiązek posyłania takiego ucznia do szkoły.

4) Na prowincyi, gdzie dotychczas szkół przemysłowo handlowych nie ma, dążyć należy do ich zakładania, gdzie zaś to okaże się niemożliwem, do rozszerzenia zakresu nauk w szkołach powtarzania tak, aby je zbliżyć do właściwej szkoły przemysłowo-handlowej.

5) W szkołach przemysłowo-handlowych bezwarunkowo wykładaną być powinna, prócz innych przedmiotów: buchalterya, geografia handlowa i towaroznawstwo, korespondencya kupiecka w językach polskim, niemieckim i francuskim, a w Galicyi wschodniej, w języku ruskim, tudzież prawo handlowe i wekslowe

6) Praktyczny egzamin na subjekta powinien się odbywać w siedzibie gremium, przed komisyą z 5 członków złożoną, a mianowicie z 3 członków z gremium, jednego delegata Izby przemysłowo-handlowej i jednego rzeczoznawcy z tego zawodu, do którego egzaminowany należy, delegowanego przez gremium.

Do tego egzaminu przypuszczać należy tylko takich kadydatów, którzy posiadają świadectwo ukończonych z dobrym stopniem kursów szkoły przemysłowo-handlowej, tudzież świadectwo z odbytej 3 lub 4 letniej praktyki. Egzamin praktyczny poprawiony być może w terminie 3 lub 6 miesięcznym, według uznania komisyi egzaminacyjnej.

7) Poleca się zarządowi gremium, wspólnie z prezydyum zjazdu, wnieść petycyę do Sejmu krajowego o wyjednanie założenia: a) średnich szkół przemysłowo-handlowych we Lwowie i Krakowie, tudzież b) Akademii handlowej we Lwowie a co najmniej o otwarcie wydziału handlowego przy szkole politechnicznej we Lwowie.

Ożywiona dyskusya toczyła się tylko nad pierwszym punktem powyższych wniosków; a chodziło głównie o to, ażeby obniżyć wymagania co do kwalifikacyi szkolnej przed wstąpieniem do handlu; przeciwnicy wniosku sekcyi byli zdania, że należy do handlu przyjmować uczniów po ukończeniu 2 albo 3 klasy gimnazyalnej albo realnej. Zdanie to jednak nie utrzymało się i przyjęto wszystkie powyższe wnioski sekcyi I.

Wnioski sekcyi II, zastanawiającej się nad sposobami rozwinięcia handlu krajowego, przedłożył p. Stachiewicz z Tarnopola. Były to właściwie odpowiedzi na pytania przedłożone zjazdowi.

Pierwsze pytanie opiewało: „Co należy rozumieć pod nazwą drobnego i wielkiego handlu i jaki jest ich zakres działania?“ Odpowiedź sekcyi opiewa: „Zjazd poleca specyalnej komisyi wypracowanie projektu i przedłożenie go lwowskiej Izbie handlowej z prośbą o wyjednanie u Rządu jak najodpowiedniejszego podziału dla miast prowincyonalnych równie jak dla miast stołecznych“. — Wniosek ten przyjęto.

Drugie pytanie opiewało: „O ile Towarzystwa spożywcze wpływają korzystnie na rozwój handlu?“ Odpowiedź sekcyi opiewa: „Towarzystwa spożywcze wpływają jak najzgubniej na handel a to z powodu, iż przekraczają granicę wskazaną im statutami.“

Radca p. Bodyński zwraca uwagę, że brak zakończenia temu wnioskowi; skoro bowiem zachodzi przekroczenie granic określonych statutami, należałoby udać się do Rządu, ażeby czuwał nad przestrzeganiem statutów, chociaż z drugiej strony należałoby zwrócić uwagę, że najsprężystsza kontrola nie jest w stanie zapobiedz nadużyciom. Sformułowany w tym sensie wniosek p. Bodyńskiego, został przyjęty.

Trzecie pytanie tyczyło się całodniowego obowiązku święcenia niedziel i polecało sekcyi ułożenie memoryału do ministerstwa. Sekcya zalecała tedy wystosowanie takiego memoryału z żądaniem, ażeby wszystkie handle z wyjątkiem restauracyj, kawiarni i cukierni, w niedziele były zamknięte do godziny 1 z południa i ażeby władze ściśle i surowo czuwały nad przestrzeganiem tego postanowienia.

P. Chylewski domaga się zatrzymania w tej mierze postanowień dotychczasowej ustawy i wnosi przejście do porządku dziennego nad tym przedmiotem, co też zgromadzenie uchwaliło.

Na czwarte pytanie: „Czy nie należałoby założyć instytucyi finansowej celem ułatwienia kredytu i pośrednictwa w sprawach handlowych między innemi instytucyami, w którejby można skoncentrować wszelkie interesa kupieckie?“ — odpowiada sekcya, że instytucya taka, utworzona na zasadzie ustawy z 9 kwietnia 1873 byłaby pożądaną, a należeć do niej mogliby tylko samoistni kupcy i fabrykanci z udziałami co najmniej 100 zł. Taka instytucya miałaby swoją główną siedzibę we Lwowie, a filię w Krakowie, po mniejszych zaś miastach ekspozytury.

Pp. Popowicz z Tarnopola i Sliwiński ze Lwowa wypowiedzieli w dłuższych elaboratach swoje zapatrywania co do utworzenia takiej instytucyi, a zgromadzenie, akceptując w zasadzie myśl poruszoną we wniosku sekcyi, poleciło właściwej sekcyi zastanowić się bliżej nad tym przedmiotem.

Na piąte pytanie: „Co należy uczynić, ażeby domokrąztwo zupełnie usunąć?“ — zalecała sekcya przyjęcie wniosku, iż należy starać się o zupełne uchylenie domokrąztwa.

Dr. Rutowski zwrócił uwagę że wniosku tego zgromadzenie przyjąć nie może, domokrąztwo bowiem musi być zatrzymane dla zbytu wyrobów naszego przemysłu domowego; mowca wniósł tedy: „Zjazd uważa za konieczne obronę domokrąztwa z wyrobami krajowego przemysłu domowego, a zarazem uważa za konieczne wytępienie wszelkiemi środkami prawnemi domokrąztwa z tandetą i fabrykatami obcemi“. Przeciw temu wnioskowi, a za wnioskiem sekcyi przemawiali pp. Popowicz, Bodyński, Bukietyński, ale po replice dr. Rutowskiego przyjęło zgromadzenienie jego wniosek.

Na szóste pytanie: „Czego należy wymagać od kupca, zamierzającego samoistnie prowadzić interes handlowy?“ — odpowiedziała sekcya: „Po ukończeniu praktyki i uzyskaniu patentu na subjekta, należy wykazać się świadectwami z odbytej 6-letniej kondycyi, tudzież odpowiednim kapitałem zakładowym, przed gremium związku. Zamiast tej odpowiedzi zaproponował radca p. Bodyński przyjęcie następującego wniosku: „Sprawę tę przekazuje się gremium kupieckiemu do zbadania, ażali do osiągnięcia przyzwolenia (karty przemysłowej) do prowadzenia handlu w ogóle, lub też pewnych rodzajów handlu, wymaganym ma być wykaz uzdolnienia, a gdy tę potrzebę uzna, ażeby poczyniło stosowne kroki, iżby w drodze ustawodawczej w tym kierunku ustawa przemysłowa została uzupełnioną“.

Wniosek ten został przyjęty.

Z elaboratu sekcyi III, który zawierał obszerne odpowiedzi i wnioski na postawione pytania, podajemy następujące szczegóły: Zjazd kupców i przemysłowców wypowiedział opinię, że sprzedaż wyrobów ze szkół przemysłowych, tudzież wyrobów z zakładów karnych, nie powinna wytwarzać konkurencyi rękodzielnikom wolno praktykującym; że drobna sprzedaż wyrobów z zakładów karnych i to po cenach niższych od cen miejscowych rękodzielników, powinna być zaniechaną; że zakłady karne nie powinny być przypuszczane do konkurencyi na wystawach; że w domach karnych należałoby zaprowadzić wyroby takich przedmiotów, których w kraju nie wyrabiają rękodzielnicy wolno praktykujący; że siły robocze w domach karnych można stosownie zatrudnić przy zalesieniu wydm piaszczystych, przy zadrzewieniu nagich stoków gór, przy robotach około użyźnienia i uprawy nieużytków; że wystawy krajowe należałoby urządzać na przemian we Lwowie i w Krakowie w przerwach co najmniej 5 letnich, a co roku należałoby urządzać wystawy okręgowe. Uchwalono także wnioski, które przedłożył dr. Rutowski na pierwszem posiedzeniu, a mianowicie, że w celu rozwoju przemysłu krajowego należałoby od Sejmu domagać się większych dotacyj dla szkół przemysłowych; zakładania nowych szkół tego rodzaju; ulg podatkowych dla przedsiębiorstw nowo-powstających; stworzenia właściwego kredytu przemysłowego i kupieckiej organizacyi krajowego przemysłu domowego.

Sekcya IV zajęła się opracowaniem statutu dla mającego się zawiązać „ogólnego Związku chrześciańskich kupców i przemysłowców“. Projekt statutu wypracowało gremium kupieckie, a charakterystyczną jego cechą było to, że miał na celu utworzenie „związku chrześciańskich kupców i przemysłowców w Galicyi i W. Ks. Krakowskiem“. Sekcya IV, godząc się w zasadzie na to, że do związku mają należeć tylko chrześcianie, zaproponowała zgromadzeniu przez usta referenta, p. Lewickiego, ażeby z firmy wypuściło słowa „chrześciańskich“. Sekcya czyni ten wniosek z powodów czysto praktycznych, kupcy bowiem nasi mają ciągłą styczność z innowiercami, a dotychczasowe doświadczenie pouczyło, że firma stowarzyszenia, z dodatkiem słowa „chrześciańskich“ wytwarzała rozmaite trudności.

Przeciw opuszczeniu słowa „chrześciańskich“ z firmy Związku, przemawiali pp. A. Solecki, kasyer gal. kasy Oszczędności i kupiec, Niemczynowski i P. Miączyński, wykazując, jak niestosowną byłoby rzeczą, wypuszczać z godła słowo „chrześciańskich“. Gorące ich przemówienia wywołały burzę oklasków i spowodowały jednogłośne przyjęcie wniosku, że w firmie Związku ma być wyraźnie powiedzianem, iż do związku należą wyłącznie tylko kupcy i przemysłowcy chrześciańscy. Dalsze postanowienia statutu „dla ogólnego Związku chrześciańskich kupców i przemysłowców“ przyjęło zgromadzenie bez zasadniczych zmian, według elaboratu gremium kupieckiego a względnie sekcyi IV.

Na wniosek sekcyi V. (ref. Miłkowski) określono, co rozumieć należy pod nazwą „handel“ a co pod nazwą „kramarstwo“. Przedsiębiorstwa, mające tytułować się „handlem“ muszą mieć protokołowaną firmę; przedsiębiorcy zaś muszą być uzdolnieni do prowadzenia handlu, posiadać księgi handlowe i mieć biegłość w prowadzeniu korespondencyi handlowej. Kupiec, posiadający handel, ma prawo utrzymywać subjektów i uczniów, wypisywać ich i należeć do gremium kupieckiego. Protokołowanie firmy nie wpływa na wymiar podatku.

Kramarz jest wolny od protokołowania firmy, od prowadzenia przepisanych ksiąg handlowych; wzbrania mu się utrzymywać subjektów i uczniów; nie ma prawa wypisywać ich; nie może na godle używać napisu „handel“, lecz tylko napisu „kramarstwo“, które może mieć tylko ograniczoną ilość towarów do częściowej sprzedaży.

W każdym obwodzie, w którym znajdzie się co najmniej 20 członków, mają być zawiązywane gremia kupieckie; to samo tyczy się miast, w których są Izby handlowe.

W każdym powiecie, w którym znajdzie się co najmniej 20 kramarzy ma powstać korporacya kramarska.

Celem spiesznego zawiązania gremium kupieckiego, uchwalono wnieść memoryał do J. E. p. Ministra handlu, aby w drodze prawodawczej lub rozporządzenia wydał określenie, jakie kwalifikacye i obowiązki do prowadzenia handlu są potrzebne. Taki sam memoryał ma być wystosowany do wszystkich Izb handlowych dla odróżnienia handlu od kramarstwa; nareszcie ma być wystosowany memoryał do J. E. p. Ministra skarbu o wydanie rozporządzenia, że kupiec, płacący nawet najniższy podatek a prowadzący handel musi zaprotokołować swoją firmę.

W końcu uchwaliło zgromadzenie, że w przyszłym roku odbędzie zjazd w Krakowie.

P. Niemczynowski poruszył przed zamknięciem zjazdu sprawę wydalania tutejszych poddanych z Niemiec i zaproponował, ażeby tutejsi kupcy i przemysłowcy zerwali wszelkie stosunki z Niemcami a zawiązali je z kupcami we Francyi, w Królestwie polskiem i na Węgrzech.

Na tem zakończyły się obrady pierwszego zjazdu kupców i przemysłowców chrześciańskich, około godziny 4 z południa, poczem uczęstnicy jego udali się na bankiet.

GOSPODARSTWO I HANDEL

* **Księgi naftowe.** Piszą do *Czasu*: Ministerstwo sprawiedliwości wydało już specyalne rozporządzenie o księgach naftowych, które zakładane być mają w myśl ustawy o prawie wydobywania minerałów żywicznych. Rozporządzenie to zawiera szczegółowe określenia, jak księgi naftowe mają być zakładane i prowadzone. Ogłoszenie tego rozporządzenia, a więc wprowadzenie w życie ksiąg naftowych, nastąpi równocześnie z ogłoszeniem ustawy naftowej, co znowu, zawisło od poprzednio dokonać się mającej reorganizacyi okręgowych urzędów górniczych i inspekcyj kopalń w Borysławiu. Co do pierwszego warunku, rzecz dojrzała już do decyzyi, bo Minister rolnictwa posiada już potrzebny substrat w relacyach Starostwa górniczego i Namiestnictwa. Natomiast organizacya inspekcyj kopalń w Borysławiu, niezupełnie zawisła od decyzyi rządu, bo wymagająca poprzedniego porozumienia się interesantów (gmin, obszarów dworskich i właścicieli kopalń około Borysławia), daleką jeszcze się być zdaje od sfinalizowania.

Wiedeń, 29 września. (*Telegram Gazety Lwowskiej*). Na wczorajszy targ bydła rzeźnego przypędzono ogółem 2705 sztuk wołów, między temi galicyjskich i bukowińskich 984, węgierskich 555, niemieckich 1166. Ogólny przypęd był o 430 sztuk mniejszy niżeli zeszłego tygodnia. Z Galicyi przypędzono w porównaniu z zeszłym tygodniem o 224 sztuk mniej. Z powodu nielicznego spędu targ był ożywiony. Ceny towaru przedniego podniosły się o 1 złr., towar średni zaś utrzymał się przy cenach zeszłotygodniowych. Płacono za woły opasowe galicyjskie i bukowińskie po 58 do 63 i 64 złr., z paszy po 52 do 56 złr., węgierskie po 56 do 59 i 60 do 64 złr., niemieckie po 58 złr. do 66 złr., woły wiejskie po 57 do 63 złr. za 100 kilo martwej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Presse donosi, iż jeżeli nie staną na przeszkodzie stosunki polityczne, Najj. Pan uda się w piątek, d. 2 października do Styryi.

Najj. Pani, która miała zamiar udać się dzisiaj w podróż do Miramare i Korfu, odroczyła swój wyjazd.

Przedwczoraj rano przybył do Wiednia król saski Albert Na dworcu kolejowym powitali Dostojnego Gościa Najj. Pan, Najd. Cesarzewicz Rudolf, dalej ambasador niemiecki ks. Reuss, poseł saski Helldorff, namiestnik baron Possinger, generał Cornaro i inni wojskowi i cywilni dostojnicy. Z dworca Najj. Pan i król Al-

bert udali się do Schönbrunnu, gdzie o godzinie 12 odbyło się śniadanie, w którem wzięli udział Najd. Cesarzewicz, książę Wilhelm pruski, Najd. Arcyksiążę Ferdynand, W. książę Toskany i książę Leopold bawarski. O godzinie 2 po południu nastąpił wyjazd na łowy do Neuberg. Najj. Pan, który zapowiedział pierwotnie udział w tych łowach, pozostał w Schönbrunnie.

Wiener Ztg donosi, iż ks. Walii w czasie ostatniego swojego pobytu w Wiedniu złożył w towarzystwie ambasadora angielskiego Pageta wizytę Najj. Panu i zabawił w apartamentach Monarchy blisko pół godziny.

Ks. Wilhelm Pruski odwidził przedwczoraj pana Ministra spraw zagranicznych, hrabiego Kalnokyego i zabawił u niego czas dłuższy.

Pol. Corr. donosi: Rumuński prezes gabinetu Bratiano, który przybył do Wiednia d. 26 b. m., miał już nazajutrz 27 bm. dłuższą konferencyę z hrabią Kalnokym. W poniedziałek dnia 28 b. m. był pan Bratiano na prywatnem posłuchaniu u Najj. Pana. Wczoraj miał minister rumuński udać się z powrotem do Bukaresztu.

JE. p. Namiestnik Zaleski opuścił przedwczoraj Wiedeń

Namiestnik Dalmacyi, generał Jovanovic, przed wyjazdem na swoją posadę do Zadaru, był na osobnem posłuchaniu u Najd. Cesarzewicza.

Piszą do *Czasu*, iż pomiędzy projektami, które Wydział krajowy przygotowuje dla najbliższej sesyi sejmowej, znajduje się także ustawa budownicza dla miasteczek i gmin wiejskich. Po wydaniu osobnych ustaw budowniczych dla Lwowa, Krakowa oraz 28 miast znaczniejszych kraju, będzie to ostatnia etapa w reformie stosunków budowniczych. Projekt ustawy o uregulowaniu stosunków służbowych, będzie wznowiony na najbliższej sesyi z pewnemi zmianami.

Krakowski komitet pomocy dla wygnańców z Prus wystosował do Koła polskiego w Wiedniu petycyę, w której prosi o zajęcie się sprawą tłumnego wydalania z Prus obywateli państwa austryackiego, i „poczynienia wszelkich kroków w Izbie deputowanych i wobec Wysokiego Rządu, jakie w powyższym celu uzna za stosowne i skuteczne“.

Aparat parlamentarny jest już w pełnym ruchu. Przedwczoraj odbyły posiedzenia obie Izby Rady państwa. W Izbie dep. odczytane zostały przedewszystkiem protesta przeciw pojedyńczym wyborom. Ogółem przyjdzie Izbie załatwić 24 protestów, pomiędzy któremi jest najwięcej z Galicyi i Dalmacyi. *Presse* dodaje jednak, iż protesty są po większej części tego rodzaju, iż komisya weryfikacyjna nie wiele będzie miała trudu z ich załatwieniem

Izba panów powzięła uchwałę odpowiedzenia na Najw. Mowę tronową adresem i wybrała bezzwłocznie komisyę adresową, do której weszło dziesięciu członkow prawicy, siedmiu lewicy a czterech ze stronnictwa środka.

Do *Politik* telegrafują, iż na piątkowem posiedzeniu Izby deputowanych zostanie uczyniony wniosek o odpowiedzenie adresem na Naj. Mowę tronową. Sądzą, że komisya adresowa w trzech lub czterech dniach załatwi swoje zadanie, a pełna Izba już w przyszłym tygodniu będzie mogła przystąpić do rozpraw adresowych, które zajmą pięć do sześciu posiedzeń.

Presse stwierdza, iż ogromna część dzienników austryackich omawia w sposób bezwzględnie sympatyczny Najw. Mowę tronową, a nawet niektóre organa opozycyjne odzywają się z uznaniem o tym pełnym doniosłości akcie.

W starem Bernie odbyło się liczne zgromadzenie robotników, które postanowiło wnieść do Rady państwa petycyę o odrzucenie ustawy o socyalistach, którą rząd przedłożyć zamyśla, o uchwalenie wolnej prasy dla robotników, i o udzielenie powszechnego prawa głosowania.

Z Berlina potwierdzają w formie urzędowej, iż Papież oświadczył gotowość podjęcia się roli pośrednika pomiędzy Niemcami i Hiszpanią. Według *Polit. Nachrichten* działalność Ojca św. rozpocznie się wówczas dopiero, gdyby bezpośrednie rokowania pomiędzy interesowanemi stronami nie doprowadziły do żadnego rezultatu. W tej sprawie donoszą z Rzymu: „Pruski poseł dr. Schlözer wręczył Papieżowi list cesarza Wilhelma, w którym Ojciec św. proszony jest o pośrednictwo w sprawie sporu o wyspy Karolińskie. Tej samej treści prośbę otrzymał także Papież od króla hiszpańskiego Papież podjął się pośrednictwa, a zbadanie sprawy rozpocząć się ma bezzwłocznie“.

Rossyjski minister spraw zagranicznych Giers spodziewanym jest w Petersburgu dnia 2 października.

Niemiecki ambasador przy dworze rossyjskim, hr. Schweinitz, który zamierzał udać się na dłuższy urlop do Szląska, zaniechał tego zamiaru i pozostanie aż do czasu załatwienia politycznych komplikacyj na swojej posadzie.

Rossyjski ambasador w Berlinie, Szuwałow, powrócił na swoje stanowisko.

Z Belgradu telegrafują do *Polit. Corr.*: „Ufność ludności w energię i roztropność króla Milana wzrasta z każdą godziną. Król czyniąc zadość prośbie deputacyi uczącej się młodzieży, i wyrażając przytem gorące uznanie dla patryotyzmu studentów, polecił wcielić ich do siódmego pułku piechoty. Wszyscy ministrowie udają się dnia 30 b. m. do Niszu na otwarcie skupczyny. Wiadomość o zakazie wywozu z Serbii nierogacizny i rogacizny jest zupełnie bezpodstawną.“

Z Filipopola donoszą, że zarządzono wszelkie środki ostrożności, ażeby zapobiedz możliwej agitacyi w Macedonii. Każdy, ktoby został obwiniony o podobną agitacyę, ma być stawiony przed sąd wojenny. Do władz cywilnych i wojskowych na granicy wysłano okólnik, w którym zalecono czuwać jak najbaczniej, ażeby porządek publiczny nie został zakłócony, i żeby wszelką prowokacyjną czynność w okręgach pogranicznych bezzwłocznie stłumić.

Petersburskie dzienniki półurzędowe chwalą umiarkowane postępowanie W. Porty, która gotową jest unikać wszystkiego, co mogłoby rozniecić ogólny pożar na półwyspie bałkańskim. Traktat berliński stanowić będzie w każdym razie podstawę akcyi dyplomatycznej mocarstw.

Z Bukaresztu donoszą, że podczas przyjęcia nowozamianowanego posła tureckiego, król zaznaczył przyjazne usposobienie dla Turcyi i wyraził życzenie, aby sułtan długo i szczęśliwie panował Rząd zaprzecza formalnie doniesieniu, iż między Rumunią, Serbią i Grecyą istnieje porozumienie co do wspólnej akcyi. Aby uniknąć wszelkich podejrzeń o agitacye, postanowił rząd nie odbyć w tym roku jesiennych ćwiczeń wojskowych. Król zwidzi tylko załogę

Francuski minister oświecenia Goblet, miał w Crecy mowę, w której zarysował politykę, mogącą prowadzić do rozłączenia Kościoła od państwa. Goblet życzy sobie, ażeby przedtem przeprowadzić dyskusyę nad tą kwestyą i przekonać najpierw tak naród, jak i najbliżej interesowanych, że nie idzie tu bynajmniej ani o zniesienie budżetu wyznaniowego, ani też o zamach na wolność sumienia.

Proces wytoczony podpułkownikowi Herbingerowi z powodu opuszczenia Langsonu, został zaniechany, a to, jak donosi generał Courcy ministrowi wojny, z tych pobudek, że obejmujący komendę świeżo wyniesiony do stopnia podpułkownika oficer, obejmował ją w warunkach nader trudnych, które wymagały doświadczenia i powagi generała Négrier.

Popolo Romano, pisząc o mianowaniu nowego ministra dla spraw zagranicznych, twierdzi, że nominacya dotychczasowego ambasadora włoskiego przy dworze wiedeńskim, Robilanta, który właśnie teraz bawi we Włoszech — na ministra spraw zagranicznych, znalazłaby z pewnością dobre przyjęcie tak we Włoszech jak i za granicą.

Z Amsterdamu donoszą, że z powodu wyroku na demokratę socyalistycznego Van-Ommeren, przyszło do rozruchów. Policya użyła broni, zraniła wiele osób i uwięziła czterech ekscedentów Obawiano się wczoraj ponowienia zaburzeń.

Z Madrytu donoszą, iż stan zdrowia króla polepszył się. Natomiast zachodzą obawy o marszałka Serrano, który ma się coraz gorzej. Marszałek bawi w Andaluzyi.

Według doniesień z Kairu do *Polit. Corresp.* misya szejka Morgani do Osmana Digmy i jego zwolenników nie powiodła się. O generalnym pardonie, ofiarowanym im nie chcą słyszeć. Przeciwnie Osman Digma czyni przygotowania do kampanii zimowej, przyczem wprawia swych ludzi wysyłając oddziały aż pod Suakim.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 30 września. (*Tel. pryw.*) Najj. Pan udał się wczoraj wieczorem na łowy do Styryi.

Wiedeń, 30 września. (*Tel. pr.*) Przybył tu wczoraj były wicekról Egiptu Ismaił basza

Wiedeń, 30 września. (*Tel. pryw.*) Klub liberalnego centrum pod przewodnictwem hr. Coroniniego ma być na nowo zorganizowany.

Wiedeń, 30 września. (*Tel. pryw.*) Do tutejszych dzienników donoszą z Konstantynopola, iż W. Porta udała się do mocarstw z wnioskiem, aby ambasadorowie w Stambule rozpoczęli bezzwłocznie obrady nad kwestyą bułgarską.

Innsbruk, 30 września. Deszcz przestał padać. Woda opada. Nie ma obawy dalszych niebezpieczeństw powodzi.

Linc, 30 września. (*Tel pryw.*) W niektórych miejscowościach Górnej Austryi spadły wielkie śniegi.

Karłowice, 30 września. Komisya adresowa kongresu kościelnego ukonstytuowała się, wybierając prezesem Subicza, a referentem Dimitrovica. Komisya adresowa, w której zasiada 9 liberalnych i 6 radykalnych, przyjęła projekt adresu, który przytacza jako grawamina, pensyonowanie Iwaczkowica, ustanowienie administratora i mianowanie patryarchy. Powszechnie uważają ów adres jako niemożliwy do przyjęcia, skutkiem czego odbędzie się dzisiaj konferencya większości komisyjnej z komisarzem królewskim. Radykalni nie chcą przyjąć adresu *en bloc* i pragną wywołać dyskusyę, i z tego też powodu obawiają się rozwiązania kongresu.

Berlin, 30 września. (*Tel. pr.*) Rząd pruski miał zaproponować Kuryi nowego kandydata na stolicę arcybiskupią w Poznaniu. Dzienniki, które o tem donoszą, wyrażają domysł, iż propozycya ta zostanie dobrze przyjętą w Watykanie.

Berlin, 30 września. (*T. pr.*) Zdaniem niektórych dzienników, w sprawie Karolinów zostanie osiągniętem prawdopodobnie porozumienie wprost pomiędzy interesowanemi gabinetami, skutkiem czego pośrednictwo Papieża będzie zbytecznem.

Berlin, 30 września. Kongres geologów został otwarty przez ministra wyznań w sali posiedzeń parlamentu. Minister powitał imieniem rządu przybyłych geologów.

Berlin, 30 września. *Nordd. Allg. Ztg.* zaprzecza doniesieniom dziennikarskim o uskutecznionem już porozumieniu pomiędzy Niemcami i Hiszpanią i dodaje, że przedewszystkiem rząd cesarstwa musi odpowiedzieć na drugą notę hiszpańską. Ponieważ projekt odpowiedzi został już przedłożony cesarzowi do zaopiniowania, zdaje się przeto, iż odpowiedź będzie mogła być wysłaną do Madrytu jeszcze z końcem bieżącego tygodnia.

Berlin, 30 września. (*Tel. pryw.*) Minister rossyski Giers konferował wczoraj w Friedrichsruhe z ks. Bismarckiem, poczem udał się w podróż do Petersburga.

Berlin, 30 września (*Tel. pryw.*) W kołach tutejszych zaczynają zapatrywać się spokojnie na wypadki we Wschodniej Rumelii.

Belgrad, 30 września. (*Tel. pr.*) Obiega tu pogłoska, iż Turcya zawarła odporno-zaczepne przymierze z Czarnogórą w celu utrzymania Albanii przy Turcyi.

Belgrad, 30 września. (*Tel. pryw.*) Król Milan żegnając deputowanych odjeżdżających do Niszu na otwarcie skupczyny serbskiej, dał wyraz przekonaniu, iż unię bułgarską należy uważać jako fakt.

Przygotowania wojenne Serbii przybierają wielkie rozmiary.

Król Milan przyjmował wczoraj przybyłego z Wiednia posła Austryo-Węgier hr. Khevenhüllera. Poseł w towarzystwie podpułkownika Pindtera udaje się do Niszu na uroczystość otwarcia skupczyny.

Oczekują ogłoszenia manifestu królewskiego, w którym mają być wyłuszczone powody mobilizacyi.

Belgrad, 30 września. (*Tel. pr.*) Turcy koncentrują nad Limem znaczne siły zbrojne. Tutaj też oczekują w dniach najbliższych stanowczej akcyi przeciw Arnautom.

Armia serbska zostanie podniesioną przez powołanie obrony krajowej do siły 80.000 ludzi.

Sofia, 30 września. (*Tel. pryw.*)) Na granicy, w pobliżu Adryanopola, zaszła drobna utarczka pomiędzy Turkami i Rumeliotami.

Kotar, 30go września. Plemię Myrditów podniosło rokosz i uprowadziło 200 koni, zapasy żywności i amunicyi, przeznaczone dla wojsk tureckich na granicy Gusinii.

Konstantynopol, 30 wrześ. (*T. p.*) Rokowania z sir Drummondem Wolffem zostały stanowczo odroczone.

Konstantynopol, 30 września. (*Tel. pryw.*) Konferencya ambasadorów ma rozpocząć swoje czynności d. 3 października.

Ateny, 30 września. (*Telegram Agencyi Havasa*). Wysyłanie wojsk greckich na granicę trwa ciągle.

Według nadesłanych z prowincyi depesz, mowa króla, wypowiedziana do ludu po powrocie z zagranicy, wywołała wszędzie niesłychane wrażenie. W bardzo wielu miastach odbywają się meetyngi na rzecz polityki czynu.

Niebawem zostanie ogłoszony dekret zwołujący Izby na nadzwyczajne posiedzenie.

Odessa, 30 września. (*Tel. pryw.*) Z powodu wybuchu cholery w Indyach, zarządzono w Odessie dwutygodniową kwarantanę dla okrętów z proweniencyami indyjskiemi.

Paryż, 30 września. *Temps* mniema, iż obrady ambasadorów w w Konstantynopolu nie będą mogły rozpocząć się przed upływem dni trzech.

Bruksela, 30 września (*Tel. pr.*) Generał belgijski Brialmont ma być spensyonowany i udaje się do Rumunii dla nadzorowania budowy tamtejszych fortyfikacyj według wypracowanego przezeń planu.

Rzym, 30 września. (*Tel. pryw.*) Ambasador włoski przy Dworze wiedeńskim hr. Robillant, miał wczoraj trzygodzinne posłuchanie u króla Humberta. Powołanie hr. Robillanta do gabinetu w charakterze ministra spraw zagranicznych, zdaje się nie ulegać żadnej wątpliwości.

Madryt, 30 września. (*Tel. pryw.*) Stan zdrowia marszałka Serano tak się pogorszył, iż zachodzi obawa katastrofy.

Filipopol, 30 września. Książę wysłał do sułtana deputacyę celem zapewnienia go, iż w wszystkich prowincyach panuje zupełny spokój.

Filipopol, 30 września. Według doniesienia *Biura Reutera* organizują władze miejscowe korpus ochotników od 19 do 32 roku życia, którego zadaniem będzie utrzymywać porządek po miastach podczas nocy.

Kalkuta, 30 września. Orkan poczynił w Bengalii wielkie spustoszenia. Około 300 osób zginęło.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Do dzisiejszego numeru dołącza księgarnia N. Kamińskiego i spółki w Poznaniu, prospekt **najtańszego i w treść najobfitszego** pisma polskiego pod tytułem **„Tygodnik powieści“.**

W Teatrze hr. Skarbka.

W sobotę dnia 30 września 1885.

Po raz czwarty:

LIS w KURNIKU

komedya w pięciu aktach

Kazimierza Zalewskiego

Początek o godzinie 7mej wieczorem.

NADESŁANE.

W nowszym czasie mnożą się skargi, że w miejsce jedynie skutecznych pigułek szwajcarskich aptekarza R. Brandta, inne wyroby jako prawdziwe sprzedawane bywają. O tem świadczy następujące doniesienie: Neutitschein (na Morawii). Podczas mej słabości cierpiałem przez dłuższy czas na obstrukcyę. Mój lekarz domowy poradził mi pigułki szwajcarskie aptekarza R. Brandta, które mi bardzo dobry sprawiały skutek. Niestety nie mogę obecnie otrzymać prawdziwych pigułek szwajcarskich, lecz tylko naśladowanych i nie mających żadnego skutku. Upraszam przeto i t. d. Karol Hugelmann, c. k. major w pensyi. — Należy zawsze uważać na to, że każde pudełko pigułek szwajcarskich aptekarza R. Brandta (które się nabywa po cenie 70 cent. w aptekach), zaopatrzone jest białym krzyżem na czerwonem tle i nazwiskiem R. Brandt i zwracać wszystkie inne inaczej opakowane. 4603

Zmiana pomieszkania.

Dr. Kiebuziński

lekarz praktykujący w Przemyślu mieszka od 1 października w Rynku pod l. 26, na I. piętrze, nad cukiernią Szolca.

Dr. H. Schramm

docent chirurgii w uniw. Jagiell.

b. asystent prof. Mikulicza.,

mieszka przy ul. Halickiej l. 20, I. piętro i przyjmuje chorych od 3—5 popoł.

Cement portlandzki
Arnold Werner we Lwowie Sobieska l. 3
Wapno hydrauliczne

Pociągi kolejowe

od 1 czerwca 1885

przychodzą do Lwowa:

podług zegaru lwowskiego

Z Czerniowiec: o godz, 10 min 5 wieczór pociąg pospieszny o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 3 minut 58 po południu pociąg kuryerski.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 12 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 20 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 2 min. 15 po południu pociąg kuryerski, o godz. 3 min. 5 rano i o god. 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 8 min. 25 rano ze Stryja, Stanisławowa, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Pociąg osobowy: o godz. 4 min. 35 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Pociąg mięszany: o godz. 1 min. 59 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Drohobycza Borysławia, Chyrowa, Zwardonia.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz 6 min. 7 rano pociąg pospieszny, o godz. 1 min. 9 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Do Krakowa: o godz. 10 min. 46 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz. 2 min. 25 po południu pociąg kuryerski.

Do Czerniowiec: o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 w południe i o godzinie 10 min. 46 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz 4 min 8 po południu pociąg kuryerski, o godz 12 min. 35 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 7 wieczór pociąg mięszany.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie)

z dnia 29 września 1885 o 7 rano

Barometr 727.71 mm. przy temp 0°C. Psychrometr suchy 14.4 C Psychrometr wilgotny 13.8°C Prężność pary 11.4 mm Wilgoć 94.% Zachmurzenie 5 Wiatr W_{1} Ozon 7

Temperatura powietrza 11.5°R

Barometr idzie w górę

Stan barometru nad poziom morza 727.71 mm

Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 22 9 °C.

Najniższa temperatura w nocy 14.4 C

Ilość opadu mierzonego o 7 g 5.6 mm

Spostrzeżenia meteorologiczne.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie

$\varphi = 49^{0}50'$ $\lambda = 41^{0}41'$ w. = $340^{m},5$.

Dla 1 października 1885

$E = -10^{m}\ 25^{s},_{78}$ $\Theta_0 = 12^{h}\ {}^{m}41\ 15^{s}_{88}$

Zachód słońca 30go września o 5h. $38^{m},_{8}$ wschód o 18h. 1 m.,0

We wrześniu nastąpi ostatnia kwadra księżyca 1d 18h $50m_{9}$; nów 8d 10h 19m,8; pierwsza kwadra 15d 19h 50m,9; pełnia 23d 21h $30m._{8}$

Księżyc będzie się znajdywać w punkcie przyziemnym (Perigeum) 6d 3h 5, w punkcie odziemnym (Apogeum) 17d 23h, 5.

Równanie czasu będzie przez cały wrzesień ujemne, wskutek czego zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary zwykłe o ilość E. w prawdziwe południe

Średni stan barometru zredukowany do poziomu Adryatyku jest dla Lwowa 763 mm2; średni stan temperatury 14°,6C.

29 września 1885	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	723,39	723,38	724,40
Stan termometru suchego w st. Cels.	18,6	11,4	7,6
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	17,2	10,2	6,7
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	13,7	8,6	6,8
Wilgotność powietrza względna w %.	86	86	88
Stan nieba.	9	10	10
Kierunek wiatru.	sw.	sw.	sw.
Moc wiatru.	1	1	5
Ilość opadu mierzonego o 2h 6 mm 0			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h 20,4			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 11,4			
Elektryczność powietrza, woltów	—	—	—

Prognoza na dobę następną od 12h w południe 30 września 1885.

Przy wietrze przeważnie zachodnim i średniej temperaturze dnia około 9°C, stan nieba zmienny, powietrze niespokojne i wilgotne, deszcz, opad nieznaczny, rano mgła możliwa.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 28 września 1885.

	płacą walutą austr. złr.	ct.	żądają walutą austr. złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	226	50	230	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	224	—	227	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	273	—	277	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	225	—	230	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98	60	99	60
„ „ „ 4 pr. w. a.	90	25	91	25
„ „ „ 5 pr. okresowe	98	60	99	60
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41 1/2 l.	88	—	89	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	35	102	35
„ „ „ 5 pr. w. a.	96	40	97	40
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .	98	80	99	80
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	57	—	59	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a. w likwidacyi	53	—	56	—
4 1/2 prc. kraj. listy zastawne	91	50	92	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100	75	101	75
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi . .	97	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4 1/2 pr. wa.	90	75	91	75
5. Losy miasta Krakowa . .	17	—	19	—
„ „ Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	83	5	93
Dukat cesarski	5	86	5	96
Napoleondor	9	90	10	—
Półimperyał	10	22	10	32
Rubel rossyjski srebrny . .	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	22 1/4	1	24 1/4
100 marek niemieckich .	61	45	62	15
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze				

bez kupona — bez kupona bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 26 września 1885.

1. Dług państwa	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	81.95	82.10
luty-sierpień	81.95	82.10
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	82.50	82.65
kwiecień-październik	82.60	82.75
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	127.—	127.50
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139.50	139.90
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	139.75	140.25
„ „ 1864 po 100 złr. . . .	170.—	170.50
„ „ 1864 po 50 złr.	168.—	169.—
Renty Com. po 42 lir. austr. . . .	43.—	45.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	155.—	15 .—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881 . .	98.70	98.85
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	109.2	109 40
2. Obligacye indemn 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	107.50	—.—
Bukowiny	102.75	103.25
Galicyi	101.50	102.—
Niższej Austryi	107.50	108.25
Siedmiogrodu	101.25	101.75
Węgier	102.—	102.75
3. Akcye		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	98.—	98.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	283.20	283.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	565.—	575.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr. . . .	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł. . .	865.—	866.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	450.—	453.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	237.—	237.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. e.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. . .	2317	2323
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	237.50	238 —
[illegible]	226	226.75

	płacą	żądają
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	285.25	285 75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	134.50	135.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	172.50	173.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. .	53.—	57.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr. w. złocie w 50 l.	99.75	100.25
„ „ „ premiowe po 3 pr.	98.25	98.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.—	99.75
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.—	—.—
„ „ „ „ w 36 l. 5 1/2 pr.	99.75	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . .	91.—	91.50
„ „ „ „ po 5 prc. . .	98.90	99.30
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	98.90	99.30
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.50	102.25
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc. . .	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc. . .	102.—	102.40
Węg. Tow. ziem akc. po 5 1/2 prc. .	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5 1/2 prc. .	102.70	103.30
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.—	100.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze . .	99.—	99.50
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.—	107.—
„ „ po 100 zł. w. a.	100.75	101.50
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4 1/2 prc.	99.10	99.60
dito. ditto. (Jarosław-Sokal) . .	99.—	99.50
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 4 prc. w srebrze z r. 1884 . .	82.—	83.—
z r. 1884 . .	89.70	90.—
z r. 1868 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal kol. a 200 zł. 5 pr. w. a	98.75	99.25
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	175.2	176.—
Clarego po 40 zł. m. k.	39 —	40.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114 —	114.75
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.—	19.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.—	19.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	21.75	22.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	42.25	43.—
[illegible]	37.50	38 50

	płacą	żądają
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.—	14.40
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	8.75	8.90
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.50	19.25
Salma po 40 zł. m. k.	56.—	56.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	49.75	50.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.—	34.75
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . . .	132.50	133.25
„ „ po 50 zł. w. a. . . .	68.50	69.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.75	28.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	38.25	38.75
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p n. . . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	125.50	125.75
Paryż za 100 fr.	49.65	49.75
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.93 —	5.95 —
„ pełnej wagi	5.93.—	5.95.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.93.—	9.95 —
Rossyjski imperyał	10.26 —	10.29 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy.		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4 1/2 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
4 1/2 prc. krajowe listy zastawne	91.50	92.50

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

dnia 28 września 1885.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	81	95
„ „ „ w srebrze .	82	40
Renta w złocie	109	25
5 prc. austr. rent marcowa	98	70
Akcye banku wiedeńskiego . . .	865	—
„ „ kredytowego	282	75
Londyn	125	55
Srebro		—
Napoleondor	9	95
Dukat cesarski men. . . .	5	94
[illegible]	[illegible]	70

Kuratele.

L 15122. (6357 2—3)

Dodatkowe ogłoszenie.

Dodatkowo do ogłoszenia c. k. sądu powiatowego w Brodach z dnia 10 lipca 1885 l. 11725 umieszczonego w nr. 193, 194 i 196 „Gazety Lwowskiej“ w rubryce „kuratele“ zawiadamia się że kuratorem za marnotrawcę uznanego Iwana Krawczuka czyli Krawczyszyna z Boratyna ustanowiony został Stefan Głuchenki.

Brody, dnia 19 września 1885.

L. 5431. (6296 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Żurawnie ogłasza na mocy przyzwolenia c. k. sądu obwodowego w Samborze Kośeia Cancały włościanina z Dubrawki marnotrawcą. Kuratorem ustanowiono dla niego Pawła Mysaka z Dubrawki.

Żurawno, 1 września 1885.

L. 6341. (6294 3—3)

Józef (ojciec) i Jan (syn) Łosiowie gospodarze z Tarnoszyna uznani zostali marnotrawnymi a kuratorem dla nich ustanowiony Jan Nowak (Jozyk) z Tarnoszyna.

C. k. sąd powiatowy

Uhnów, 14 lipca 1885.

Upadłości.

L. 70. (6381 2—3)

Do likwidacyi wierzytelności do masy konkursowej Hermina Katza ustanawia się termin na dzień 3 listopada 1885 o godzinie 4 po południu w biórze komisarza konkursowego nr. 19 na II. piętrze na który wierzycieli konkursowych się wzywa.

W Tarnowie, dnia 23 września 1885.

L. 8519 (6344 3—3)

W sprawie konkursowej Perli Stockmann kupcowej w Budzanowie c. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zatwierdza dokonany dnia 5 czerwca 1885 po myśli §. 143 ust. kon. w c. k. sądzie powiatowym w Budzanowie większością głosów wybór Altera Fink krawca z Budzanowa na zarządcę masy konkursowej Perli Stockmann w miejsce dotychczasowego zarządcy Berla Gelbarda.

Tarnopol, 20 czerwca 1885.

Licytacye.

L. 7673. (6242 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tłumaczu udziela do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Banku zaliczkowego w Stanisławowie przeciw Marcinowi Plauszewskiemu o zaspokojenie 240 zł. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 15 października, 16 listopada i 15 grudnia 1884, każdym razem o 10 godz. rano publiczna sprzedaż realności, pod lk. 96 w Nadwórnej położonej, ciało tabularne stanowiącej, z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej, na trzecim zaś terminie i za cenę szacunkową najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 289 zł. Wadyum 28 zł. 90 ct. w. a.

Reszta warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i oszacowania i wyciąg tabularny są w tus. registraturze do przejrzenia.

Tłumacz, 31 sierpnia 1885.

L. 8538. (6353 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy w celu zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego „Wiara“ w kwocie 112 złr. zpn. sprzedawać będzie przez publiczną licytacyę realność dłużnika Wincentego Padewskiego własną w Tyśmienicy pod nr. 257 położoną ciała tabularnego niestanowiącą na 200 złr. oszacowaną w terminach dnia 28 września 1885, 28 października 1885 i 27 listopada 1885 zawsze w tut. sądzie o godz. 10 rano z tem że przy trzecim terminie realność też poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 200 złr., zaś wadyum 20 złr.

W razie gdyby powyższe termina bez skutecznie upłynęły ustanawia się termin do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych na dzień 27 listopada 1885 o godz. 11 rano.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież protokół opisania i protokół oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Tyśmienica, 11 sierpnia 1885.

Licytacye.

L. 4404. (6238 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie czyni wiadomo, że na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kred. włość. w kwocie 222 zł. 38ct. z pn. odbędzie się w dniach 15 październik, 19 listopada i 17 grudnia 1885 każdym razem o godzinie 10 przed południem sprzedaż realności dłużników Iwana i Maryi Kinal w Słobodzie położonej wyk. hip. l. 142 objętej.

Gdyby na wyznaczonych terminach nikt ceny wywołania nie ofiarował, wyznacza się do ułożenia łżejszych warunków termin na 22 grudnia 1885.

Cena wywołania 450 zł.

Zakład 45 zł.

Kuratorem wierzycieli jest p. Józef Topolnicki w Słobodzie.

Ekstrakt tabularny i resztę warunków można w ts. registraturze przejrzeć.

Kozowa, dnia 30 lipca 1885.

L. 5452. (6234 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Limanowy podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Antoniego Kłodnickiego przeciw Marcinowi Leśniakowi tudzież masom spadkowem Wojciecha i Zofii Raczek przez kuratora Marcina Górskiego celem zaspokojenia pretensyi wywalczonej w kwocie 70 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tym sądzie publiczna sprzedaż przymusowa realności pod lk. 36 i 45 w Pisarzowy położonej wedle wykazu hip. 49 i 61 dłużników własnych protokołem z dnia 9 marca 1882 do 2377 ocenionej pod następującemi warunkami.

1. Do przedsięwzięcia tej sprzedaży wyznacza się 3 termina mianowicie: na dzień 26 października, 23 listopada i 14 grudnia 1885 każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym.

2. Przy pierwszych dwóch terminach realności te tylko wyżej, na trzecim zaś terminie także i za a nawet niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu za gotową zapłatą sprzedane zostaną jednak nie niżej 400 i 600 zł. w. a. a wynikowo na trzecim terminie wierzyciele oznaczą warunki ułatwiające.

3. Za cenę wywoławczą tej realności ustanawia cenę szacunkową tychże w kwocie 485 zł. 95 ct. w. a. realności pod Nr. 36, zaś w kwocie 711 zł. 87 ct. w. a. realności pod nr. 45.

4. Chęć kupienia mający złożyć winien do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum $^1/_{10}$ część ceny szacunkowej w okrągłej sumie 49 zł. i 72 zł. w. a. gotówką, lub papierami wartościowemi prawnie bezpieczeństwo pupilarne dającemi, według ostatniego kursu jednakże nigdy wyżej ceny nominalnej obliczonemi.

Resztę warunków licytacyjnych w registraturze tutejszej przejrzeć lub odpisać można.

O tem zawiadamia się obydwie strony wierzycieli na realności tej ubezpieczonych, a tych, którymby niniejsza uchwała licytacyjna doręczoną nie została, lub którzyby dopiero po dniu 7 maja 1883 prawo zastawu na realności tej uzyskali przez kuratora w osobie p. Franciszka Grossa c. k. Notaryusza w Limanowy ustanowionemu.

C. k. sąd powiatowy

Limanowa, dnia 17 września 1885.

L. 8244. (6314 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tłumaczu udziela do powszechnej wiadomości że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galic. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Jakóbowi i Antoninie Smichowskim o zapłacenie 5 rat po 8 złr. 83 ct. tudzież reszty kapitału 141 złr. 69 cnt. z odsetkami 8 od sta odbędzie się w dniach 19 października, 19 listopada i 23 grudnia 1885 o 10 godzinie rano publiczna sprzedaż realności pod lk. 273 w Jezierzanach położonej ciała tabularnego nie stanowiącej z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej, na trzecim zaś terminie i niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 350 zł.

Wadyum 35 złr. w. a.

Reszta warunków licytacyjnych tudzież akt opisania i oszacowania są w tsąd. registraturze do przejrzenia.

Tłumacz, 31 sierpnia 1885.

L. 3633. (6308 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie w sprawie Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, przeciw Edwardowi Füllerowi pto 1939 złr. 91 ct. w. a. z pn. przeprowadzi w tutejszym sądzie dnia 23go października 1885 i 27 listopada 1885 każdym razem o godz. 10 rano, licytację realności pod nk. 358 w Rozdole egzekuta własnej, na których to terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 3887 złr. 72 cnt., wadyum 390 złr. Warunki licytacyjne przejrzeć wolno w sądzie.

Wierzycielom, którzyby nabyli prawo zastawu na tej realności, lub którymby uchwały niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratora w osobie Antoniego Turko z Rozdołu. Mikołajów, dnia 24 czerwca 1884.

L. 13597. (6251 3—3)

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumacyjnego od rzezi bydła i wyrębywania mięsa począwszy od 1 stycznia 1886, do 31 grudnia 1888, z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawcy przed upływem ostatnich dwóch lat, lub bez tegoż zastrzeżenia, odbędzie się publiczna licytacya wedle następującego porządku:

Liczba bieżąca	Dla okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawny	Oznaczenie taryfy	Cena wywołania zł.	ct.	Licytacya odbędzie się od godziny 9 z rana do 2 po południu, w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Samborze dnia
1	Rudki	podatek konsumcyjny od mięsa	wedle klasy III	1705	—	19 października 1885
2	Sambor	dtto	w Samborze wedle klasy II a w innych miejscowościach wedle klasy III	13185	—	20 października 1885
3	Starasól	dtto	wedle klasy III	2071	—	21 października 1885
4	Staremiasto	dtto	wedle klasy III	2807	77	21 października 1885
5	Stryj	dtto	w Stryju wedle klasy II a w innych miejscowościach wedle klasy III	15017	77	22 października 1885
6	Turka	dtto	wedle klasy III	2055	—	21 października 1885

Wadyum składać się mające, wynosi 10 prc. ceny wywołania. — Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum, winne być wniesione najpóźniej dzień przed rozpoczęciem licytacyi dotyczącego przedmiotu dzierżawy do godziny 2 po południu, do biura naczelnika c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Samborze.

Bliższe warunki licytacyi, mogą być przejrzane w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Samborze i w c. k. nadzorach straży skarbowej w Samborze, Srryju, Drohobyczu, Turce i Rudkach.

C. k. powiatowa dyrekcya skarbu

Sambor, dnia 14 września 1885.

L. 31920. (6306 3—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości gal. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w resztującej kwocie 91 złr. 46 ct. z większej 150 złr. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 20 października, 17 listopada i 15 grudnia 1885, o godzinie 10ej rano egzekucyjna licytacya realności lk. 31 w Rakowicach położonej masy spadkowej ś. p. Jana Podgórskiego własnej.

Cena wywołania 340 złr., wadyum 34 złr. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 15 grudnia 1885 o godzinie 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Dadlez z substytucyą adw. dr. Affego w Krakowie, zaś kuratorem ad actum nieobjętej masy spadkowej ś. p. Jana Podgórskiego jest adwokat dr. Boroński w Krakowie.

Kraków, dnia 13 sierpnia 1885.

L. 6435. (6279 3—3)

Na dniu 26 października i 26 listopada 1885, odbędzie się na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego pto 100 złr. z pn. każdym razem o godzinie 10tej przed południem, egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 56 subr. 77 w Boryni położonej, ciała tabularnego niestanowiącej a do nieletnich Maryi, Stefana, Kasi i Nastuni Maszczaków należącej. Na powyższych terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Gdyby na drugim terminie sprzedaż ta do skutku nie przyszła, wyznacza się termin na dzień 21 stycznia 1886 o 10tej godzinie przed południem celem ułożenia lżejszych warunków a niestawający do przystępujących do wniosku większości stawających uważani będą.

Cena szacunkowa wynosi 1000 zł. wadyum 100 złr.

Bliższe warunki licytacyjne można w registraturze tutejszo-sądowej przeglądnąć.

C. k. sąd powiatowy

Borynia, 13 lutego 1885.

L. 1827. (6231 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Limanowy podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Antoniego Kłodnickiego przeciw Janowi Bulga, celem zaspokojenia pretensyi wywalczonej w kwocie 110 zł. w. a. z pn, odbędzie się w tym sądzie publiczna sprzedaż przymusowa realności pod l. k. 22 w Rupniowie położonej, niehipotecznej, Jana Bulgi własnej, protokołem z dnia 23 grudnia 1879 r. l. 10415 zastawniczo opisanej, a następnie ocenionej pod następującemi warunkami:

1. Do przedsięwzięcia tej sprzedaży wyznacza się 3 termina mianowicie: na dzień 26 października, 23 listopada i 14 grudnia 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym.

3 Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej, na trzecim zaś terminie także i za a nawet niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu za gotową zapłatą sprzedaną zostanie.

3. Za cenę wywoławczą tej realności ustanawia cenę szacunkową tejże w kwocie 1050 zł.

4. Chęć kupienia mający złożyć winien do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum $^1/_{10}$ część ceny szacunkowej w okrągłej sumie 105 zł. w. a. gotówką, lub papierami wartościowemi prawnie bezpieczeństwo pupilarne dającemi, według ostatniego kursu, jednakże nigdy wyżej ceny nominalnej obliczonemi.

Resztę warunków licytacyjnych w registraturze tutejszej przejrzeć lub odpisać można.

O tem zawiadamia się obydwie strony, wierzycieli na realności tej ubezpieczonych, a tych, którymby niniejsza uchwała licytacyjna doręczoną nie została, lub którzyby dopiero po dniu 23 grudnia 1879 prawo zastawu na realności tej uzyskali, przez kuratora w osobie p. Franciszka Grossa, c. k. notaryusza w Limanowy ustanowionego.

C. k. sąd powiatowy.

Limanowa, dnia 14 września 1885.

L. 2078. (6232 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Limanowy podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. zakł kred. włość. we Lwowie, przeciw Wincentemu Biedroniowi o 4 raty po 16 zł. 79 ct. i resztę kapitału 283 zł. 42 ct. wa. z pn., celem zaspokojenia pretensyi tej wywalczonej, odbędzie się w tym sądzie publiczna sprzedaż przymusowa realności pod lk. 44 sub 3 w Lipowem położonej, Wincentego Biedronia własnej, protokołem z dnia 1 grudnia 1871 do l 1946 zastawniczo opisanej, a następnie ocenionej pod następującemi warunkami:

1. Do przedsięwzięcia tej sprzedaży wyznacza się 3 termina mianowicie na dzień 26 października, 23 listopada i 14 grudnia 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym.

2. Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej, na trzecim zaś terminie także i za a nawet niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu za gotową zapłatą sprzedaną zostanie.

3. Za cenę wywoławczą tej realności ustanawia cenę szacunkową tejże w kwocie 500 zł.

4. Chęć kupienia mający złożyć winien do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum $^1/_{10}$ część ceny szacunkowej w okrągłej sumie 50 zł. w. a. gotówką, lub papierami wartościowemi prawnie bezpieczeństwo pupilarne dającemi, według ostatniego kursu, jednakże nigdy wyżej ceny nominalnej obliczonemi.

Resztę warunków licytacyjnych w registraturze tutejszej przejrzeć lub odpisać można.

O tem zawiadamia się obydwie strony, wierzycieli na realności tej ubezpieczonych, a tych, którymby niniejsza uchwała licytacyjna doręczoną nie została, lub którzyby dopiero po dniu 1 grudnia 1871 prawo zastawu na realności tej uzyskali, przez kuratora w osobie p. Franciszka Grossa, c. k. notaryusza w Limanowy ustanowionego.

C. k. sąd powiatowy.

Limanowa d. 17 września 1885.

L. 2734. (6244 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Józefowi i Maryi z Lityńskich mał. Fidlirom pto 200 zł. w. a. z pn. przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności włościańskiej pod Nk. 101/71 w Rosochowaccu w dniach 12 października, 9 listopada i 12 grudnia 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem.

C. k. sąd powiatowy

Wiśniowczyk, dnia 24 lipca 1885.

L. 23753. (6298 3—3)

W celu ponownego obsadzenia opróżnionej hurtownej sprzedaży tytoniu, połączonej z drobną sprzedażą znaczków stemplowych, blankietów wekslowych i listów frachtowych w Podwołoczyskach, rozpisuje się publiczną konkurencyę za pomocą pisemnych ofert, które zaopatrzone we wadyum w kwocie 200 zł. wniesione być mają do dnia 19 października 1885 do godziny 2iej po południu do c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu.

Obrót wynosił w roku 18 4

w tytoniu . . . . . 24254 zł. 41 ct.

w znaczkach stemplowych, blankietach wekslowych i listach frachtowych . . 3638 zł. 66 ct.

Razem . 27893 zł. 7 ct.

Bliższe warunki przejrzane być mogą w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu w godzinach urzędowych.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Tarnopol, dnia 17 września 1885.

L. 4906. (6226 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wojniczu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności wekslowej tarnowskiej kasy oszczędności w kwocie 1200 zł. z pn. odbędzie się w tut. gmachu sądowym, dnia 12 października, 9 listopada i 7 grudnia 1885 r., każdym razem o godzinie 10 rano, publiczna przymusowa sprzedaż realności gruntowej pod Nr. 12 w Faściszowy, dłużników Franciszka i Maryi Jaroszów własnej i realności gruntowej pod Nr. 17 w Faściszowy, dłużnika Antoniego Migdała własnej, obu zastawniczo opisanych i oszacowanych. Jako cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową każdej z tychże realności, z których każda osobno sprzedaną zostanie.

Realności te na pierwszym i drugim terminie niżej ceny szacunkowej nie będą sprzedane, zaś na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej, lecz nie niżej nad łączną kwotę 2000 zł. sprzedane zostaną.

Wadyum wynosi 10pr. ceny szacunkowej, które co do każdej sprzedać się mającej realności z osobna przed licytacyą do rąk komisyi licytacyjnej złożone być ma.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze.

Wojnicz, dnia 18 sierpnia 1885.

L. 1658. (6130 3—3)

Na zaspokojenie pretensyi Dmytra Kryworuki w kwocie 43 złr. 25 ct. wa. przedsięwzięta zostanie w dniu 30 października 1885, o godzinie 10 rano przymusowa relicytacya realności pod lk. 102 star. 370 subr. w Dorożowie położonej, Anny Serota własnej.

Cena wywołania 337 złr. Wadyum 34 złr. lecz realność ta sprzedaną będzie także niżej ceny szacunkowej.

Dalsze warunki i akta do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Łąka, dnia 8 września 1885.

L. 4625. (6348 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kutach ogłasza niniejszem, że w dniach 16 październik, 18 listopada i 18 grudnia 1885, każdym razem o godz. 10 rano, odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności w Chorocowej położonej, ciało tabularne tworzącej, do masy Warwary Weprejczuk należącej, na zaspokojenie pretensyi Mortka Krumholz i spółki, w kwocie 40 zł. w. a. z pn. Realność ta przy pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową 120 zł. w. a. lub wyżej, przy trzecim zaś terminie i niżej tejże za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Wadyum 10 prc. ceny szacunkowej.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuty, 25 lipca 1885.

L. 46606. (6415 1—3)

W celu zaspokojenia pretensyi Towarzystwa eskontowego i zaliczkowego we Lwowie w kwocie 27 zł. w. a. z pn., odbędzie się w dniach 1go, 15go i 30go października 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem w kancelaryi c. k. notaryusza dra Józefa Blumenfelda, publiczna sprzedaż jednej siódmej części sumy 7000 złr. m. k. z pn., w stanie biernym realności pod lk. 148¾ we Lwowie położonej, jak dom. 180 pag. 87 n. 109 on. zaintabulowanej i to na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania 1050 zł. w. a. lub wyżej na trzecim zaś terminie także i niżej takowej.

Zakład 105 zł. w. a.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w kancelaryi c. k. notaryusza dra Józefa Blumenfelda

Dla wierzycieli z życia i miejsca pobytu niewiadomych, Majera Michla Pfeffera, Rudolfa, Edwarda Ludwika i Wincentego Kopeckich, Alojzego Gablenza, Ronie Kiczales i dla wszystkich innych wierzycieli, którzyby po dniu 30 czerwca 1885 prawo zastawu na sprzedać się mającej sumie uzyskali, lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała licytacyjna lub późniejsza doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem adw. dra Blizińskiego, a tegoż zastępcą adw. dra Łukę.

C. k. sąd pow. miej. del. S. I.

Lwów, dnia 29 sierpnia 1885.

L. 7533. (6365 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 23 października i 27 listopada 1885 o godzinie 10 przed południem, celem zaspokojenia wierzytelności Augusta Frenzla w ilości 300 talarów, przymusowa sprzedaż realności pod nk. 3 w Rybarzowicach położonej, Szymona i Katarzyny Dobijów własnością będącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 223 zł. 80 ct. w. a., poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 23 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został p. dr. Peterek.

Biała, dnia 22 sierpnia 1885.

L. 6842. (6368 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej Leiby Liebermanna przeciw Danyli Sałata o zapłacenie 24 zł. wa. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu 5/60 części gospodarstwa włościańskiego pod lk. 5 b. w Kołohurach położonego, wyk. hip. l. 93 objętego, dłużnika własnych, w trzech na dzień 30 października, 25 listopada i 23 grudnia 1885 o godzinie 10 rano, każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 37 zł. 17 ct., poręczne 3 zł. 72 ct., że 5/60 części gospodarstwa powyższego w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane zostaną, któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki mogą chęć kupna mający w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym, a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce się przekonać.

C. k. sąd powiatowy

Bóbrka, dnia 30 września 1884.

L. 3254. (6239 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Janowie Hypenerowi pto 150 zł. z pn., odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 19 w Nadwórnie położonej przy terminach 21 października, 12 listopada i na 17 grudnia 1885, każdym razem o godz. 9 przed południem. Cena wywołania 400 zł. a. w. Zakład 40 zł. w. a. Realność niestanowiąca ciała hipotecznego zostanie najwięcej ofiarującemu sprzedaną. Reszta warunków można w tusądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Nadwórna, dnia 24 maja 1885.

L. 1913. (6240 1—3)

Dnia 21 października, 12 listopada i 17 grudnia 1885 o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa licytacya nietabularnej realności pod lk. 189 w Nadwórnie położonej, spadkobierców po Piotrze Duniec własnej, na rzecz pretensyi Feibisza Hirscha prawonabywcy Salamona Oblas w kwocie 135 zł. w. a.

Sprzedaż niżej ceny szacunkowej 220zł. dopuszczalna dopiero na trzecim terminie. Wadyum 22 zł. Resztę warunków można przeglądnąć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Nadwórna, dnia 20 czerwca 1885.

L. 7876. (6237 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej ogólnego rolniczo-kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny przeciw spadkobiercom Stefana Łozińskiego o zapłacenie 300 zł. wal. austr. z pn. przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod lk. 108 w Dźwinogrodzie położonego wyk. hip. l. 149 powyższych dłużników własnego w trzech na dzień:

21 października
19 listopada
17 grudnia 1885

o godzinie 10, każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 600 zł. w. a poręczne 60 zł. w a. że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane zostanie, któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała.

Wyciąg hipoteczny akt oszacowania i inne warunki mogą chęć kupna mający w registraturze sądowej przeglądnąć zaś o stanie tabularnym w urzędzie hypotecznym a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce się przekonać.

Z c. k. sądu powiatowego

W Bóbrce, 23 sierpnia 1885.

L. 23443. (6333 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Maurycego Geldwertha w kwocie 300 zł. w. a. z pn dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę sumy 1.200 zł. w. a. w stanie biernym realności pod lk. 104 a. dz. VIII w Krakowie położonej, Pauliny z Kamplerów Engelsteinowej własnej, na rzecz dłużnika Juliusza Kamplera zaintabulowanej i że termina licytacyjne na dzień 13 października, 27 października i 10 listopada 1885 zawsze o 10 godzinie przed południem wyznaczone zostały.

Wadyum wynosi 120 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony został adw. dr. Schoen.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kraków, 4 września 1885.

Z. 8261. (6351 2—3)

Von Seiten des k. k. Bezirksgerichtes in Sniatyn wird kundgemacht, daß behufs Realisirung der mit dem hiergerichtlichen Urtheile vom 15 März 1880 Zl. 909, rechtskräftig ausgesprochenen Aufhebung der Gemeinschaft der sub. Nr. 887 alt, und 236¼ neu, in Sniatyn gelegenen Realität im hiesigen Bezirksgerichte die öffentliche Feilbiethung der oberwähnten laut Protokoll vom 2. März 1882 Zl. 4576, auf 1960 fl. 27 kr. ö. W., abgeschätzten Realität am 16. Oktober, am 16. November und am 15 Dezember 1885, jedesmal um 10. Uhr Vormittags durchgeführt werden wird.

Vadium beträgt 196 fl ö. W. Die übrigen Lizitationsbedingungen, der Schätzungsakt und der Tabularextrakt, können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Sniatyn, den 9. August 1885.

L. 13574. (6366 2—3)

C. k sąd powiatowy m. del. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Zakładu kred. włość. w likwidacyi w kwocie 196 zł. 40 ct, odbędzie się dnia 19 października, 16 listopada i 14 grudnia 1885 o godz. 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności, dłużnika Fedia Hnatyszyn vel. Wasylyszyn własnej, w Mykietyńcach pod lk. 13 położonej, która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 600 zł. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 60 zł. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Buczyński.

Stanisławów, 31 sierpnia 1885.

L. 8949. (6373 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy, w celu zaspokojenia pretensyi Rafaela Pollaka w kwocie 110 zł. w. a. z pn., sprzedawać będzie przez publiczną licytacyę realność dłużnika Stefana Stefiuki własną, w Tyśmienicy pod nr. 185 położoną, ciała tabularnego niestanowiącą, na 335 zł w. a. oszacowaną, w terminach dnia 8 października i 6 listopada 1885, zawsze w tut. sądzie o godz. 10 rano z tem, że przy tych terminach realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 335 zł., zaś wadyum 33 zł. 50 ct.

W razie gdyby powyższe termina bezskutecznie upłynęły, ustanawia się termin do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych na dzień 6 listopada 1885 o godz. 11 rano.

Resztę warunków licytacyi, tudzież protokół oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Tyśmienica, 15 sierpnia 1885.

L. 10170. (6402 2—3)

Dnia 10, a wrazie bezskutecznym, dnia 20 października 1885, o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w c. k. galic. Dyrekcyi dóbr państwowych we Lwowie (ulica Kopernika nr. 20) publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert celem sprzedaży drzewa użytkowego sosnowego przypadającego do cięcia w państwie Niepołomickiem w roku 1886, 1887 i 1888 w przybliżającej ilości rocznej 6400m.3 na składzie przy tartaku parowym w Kłaju z prawem porznięcia takowego kosztem skarbu wedle życzenia nabywcy na wyż wspomnianym tartaku.

Główniejsze warunki licytacyi są następujące:

Oferty można wnosić w wyżej oznaczonych dniach tylko do 10ej godziny przed południem do Prezydyum wspomnianej Dyrekcyi, takowe muszą być ostemplowane, dobrze opieczętowane z napisem „Oferta na kupno drzewa użytkowego w państwie Niepołomickiem zaopatrzone.

Do każdej oferty dołączone poręczne być ma wadyum w kwocie 4000 zł. w. a. w gotówce lub w austryackich papierach wartościowych, podług kursu giełdowego obliczyć się mających.

Ofiarowana cena za 1m.3 musi być wyrażoną liczbami i słowami i niemoże być zależną od jakichś zastrzeżeń któreby z warunkami licytacyjnemi nie zgadzały się.

W końcu musi być każda oferta przez oferenta własnoręcznie podpisaną oznaczać jego miejsce zamieszkania i zawierać wyraźne oświadczenie, że mu warunki licytacyi dokładnie są znane i że się im bezwarunkowo poddaje.

Cena wywołania za jeden metr sześć. sosnowego drzewa użytkowego przy tartaku w Kłaju wraz z bezpłatnem wytarciem tegoż wedle życzenia nabywcy, wynosi bez różnicy grubości 8 zł. 91 ct. a. w.

Oferty z niższą ceną nie będą uwzględnione.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcyi dóbr państwowych we Lwowie.

C. k. galic. Dyrekcya dóbr państwowych

Lwów, dnia 26 września 1885.

Konkursa.

L. 44962. (6319 2—3)

Celem nadania jednego a względnie dwóch stypendyów z fundacyi gminy m. Mikołajowa, każde po 60 zł. w. a. rocznie, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te przeznaczone są dla synów ubogich mieszczan mikołajowskich, którzy ukończywszy przynajmniej trzecią klasę szkół ludowych oddają się dalszym naukom.

Jeżeliby z synów mieszczan mikołajowskich nie zgłosił się żaden kandydat, natenczas otrzymać mogą stypendya synowie innych mieszkańców gminy m. Mikołajowa, wyznania chrześciańskiego

Nadane stypendyum zatrzymuje stypendysta aż do ukończenia nauk, jeżeli bez przerwy dawać będzie dowody dobrego prowadzenia się i takichże postępów w naukach.

Stypendysta, który uzyska bezpłatne utrzymanie w jakim zakładzie wychowawczym, traci stypendyum.

Stypendysta, któryby poświęcił się naukom technicznym, lub też kształcący się na nauczyciela, zatrzymuje stypendyum i po ukończeniu nauk, a to aż do uzyskania stałej posady.

Na przedstawienie gminy miasta Mikołajowa, nadaje stypendya powyższe c. k. Namiestnictwo.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu do którego na naukę uczęszczają, do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b. i dołączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, tudzież ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego

Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 17 września 1885.

L. 53542. (6439 1—3)

Celem obsadzenia posady sługi przy katedrach technologi mechanicznej i nauk inżynierskich w lwowskiej c. k. Szkole politechnicznej, ogłasza się konkurs z terminem do 15 listopada b. r.

Z tą posadą jest połączona płaca w kwocie roczn. 300 zł. z dodatkiem aktywalnym 75 zł. i liberya a według możności mieszkanie, w budynku szkolnym.

Ubiegający się o nią kandydaci powinni udowodnić znajomość języków krajowych w słowie i piśmie, wiek swój i stan, tudzież fizyczne uzdolnienie potrzebne do pełnienia obowiązków.

Prócz tego kandydat ma udowodnić, że jest wyuczonym stolarzem.

Podania należy wnieść w terminie wyżej wskazanym do c. k. Namiestnictwa na ręce p. Rektora lwowskiej c. k. szkoły polit., a to jeżeli kandydat zostaje w służbie publicznej za pośrednictwem swojej przełożonej władzy.

Obsadzenie posady będzie na razie prowizorycznem na pół roku poczem nastąpić może stałe zamianowanie.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Dz. u. p. nr. 60 przy obsadzeniu rzeczonej posady mają pierwszeństwo wysłużeni podoficerowie c. k. armii, posiadający przepisany certyfikat i żądaną kwalifikacyę, a dopiero w braku takich kandydatów mogliby być uwzględnieni kompetenci innych kategoryi.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 16 września 1885.

L. 705. (6438 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs do 15 października 1885 r. celem obsadzenia posady asystenta przy katedrze budowy machin w tutejszej c. k. Szkole politechnicznej.

Ta posada, z którą połączone jest wynagrodzenie w kwocie rocznych 600 zł. aw., będzie nadana przez Kolegium profesorów na czas od dnia jej objęcia po koniec września 1887 r.

Podania o powyższą posadę, wystosowane do Kolegium Profesorów c. k. Szkoły politechnicznej i zaopatrzone w potrzebne dokumenta, tudzież w dowody dokładnej znajomości języka polskiego, należy wnieść do podpisanego Rektoratu przed upływem terminu konkursowego.

Z Rektoratu c. k. Szkoły Politechnicznej.

Lwów, dnia 25 września 1885.

L. 42440. (6318 1—3)

W celu nadania stymdyum z fundacyi Maryi ze Stojowskich Kordwanowskiej o rocznych 210 zł. wa., ogłasza się niniejszem konkurs.

Bezwzględnie pierwszeństwo do powyższego stypendyum służy uczęszczającym do publicznych szkół średnich uczniom z rodziny ś. p. fundatorki imienia Jordanów-Stojowskich, z pomiędzy tych zaś ma pierwszeństwo uczeń wykazujący najlepsze postępy w naukach.

Nadane stypendyum, może stypendysta zatrzymać aż do prawidłowego ukończenia nauk w publicznych szkołach średnich.

Jeżeliby się nie zgłosił żaden uprawniony kandydat z rodziny Jordanów-Stojowskich, nadane będzie stypendyum powyższe innemu uczniowi publicznych szkół średnich, pochodzenia szlacheckiego na przeciąg jednego roku, przyczem będzie miał pierwszeństwo uczeń, który w ubiegłym roku szkolnym stypendyum niniejsze przez substytucyę pobierał, jeżeli udowodni, że posiada warunki potrzebne do otrzymania niniejszego stypendyum.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do 15 listopada r. b. i załączyć: metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa należycie zatwierdzone, przynajmniej ostatnie świadectwo szkolne, tudzież wiarygodne dowody pochodzenia z rodziny ś. p. fundatorki, zamierzający zaś ubiegać się o stypendyum z tytułu pochodzenia szlacheckiego winni przedłożyć wiarygodne dowody na tę okoliczność.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 17 września 1885.

Księgi gruntowe.

L. 4442. (6412)

C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, iż arkusze posiadania i inne akta służące do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Dubne złożono w sądzie do przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszy posiadania wnoszone być mogą do dnia 30 września 1885 i w tym dniu w razie uzasadnionych zarzutów dalsze dochodzenia będą przeprowadzone.

Krynica 25 września 1885.

L. 381. §(6420)

Komisya hipoteczna przy c. k. sądzie powiatowym w Mielcu urzędująca zawiadamia, iż na dniu 1 października 1885, rozpoczyna dochodzenia miejscowe celem założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Grochowe.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych

Mielec, 27 września 1885.

L. 114. (6410)

Komisya hipoteczna przy sądzie powiatowym w Gorlicach zawiadamia, że arkusze posiadania dla gminy Bystry zostały ułożone i takowe w kancelaryi komisyi przejrzeć można.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnosić można dnia 2 października 1885, na którym dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Gorlice, 26 września 1885.

L. 6580. (6392)

Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowe o w Mszanie dolnej zawiadamia niniejszem, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Mszana górna, dnia 30 września 1885 w tejże gminie rozpocznie.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przyto zyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Mszana dolna, 23 września 1885.

L. 232 (6384)

Arkusze posiadania, celem założenia księgi gruntowej dla gminy Kniażdwór zostały wraz z odnośnymi aktami w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Kołomyi do powszechnego przeglądu złożone, gdzie też zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania mogą być aż do 7 października 1885 wniesione.

Komisya hipoteczna

Kołomyja, 26 września 1885.

L. 111. (6443)

Komisya hipoteczna ogłasza, iż wyłożyła do powszechnego przeglądu projekt księgi gruntowej dla gminy Nockowa, z terminem do zarzutów po dzień 4 października 1885.

Ropczyce, dnia 28 września 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 11143 (6378 1—3)

C. k. m. d. sąd pow. S. II we Lwowie uwiadamia iż w sprawie Izaaka Karniola przeciw leżącej masie spadkowej Saula Jollesa pto wykreślenie ze stanu biernego realności wyk. hip. 1 153 hmi y Zniesienie prenotowanej sumy 160 złr. aw. zpn., ustanawia dla pozwanej masy spadkowej kuratora w osobie adw. pra Semilskiego z zastępstwem dra Jekelesa wzywając ich aby poruczonej sobie sprawy sumiennie i według ustaw bronili.

Lwów, 12 sierpnia 1885.

L. 1702. (6364 1—3)

C. k. sąd powiatowy m. d. w Samborze wzywa z życia i miejsca pobytu niewiadomych Józefa Lichowicza i Mikołaja i Zuzanny Ahn, dla których kuratorem adwokat krajowy p. dr. Steuerman w Samborze ustanowiony by w sprawie Wasyla i Korduli małż. Maruszczaków o zaintabulowanie ich jako właściciели nowo utworzyć się mającego ciała hipotecznego z parc. grunt. l. katastr. 402/2, 403/2, 861/2, 862/2 z kompleksu ciała hipotecznego wyk. hip. 326 księgi gruntowej objętego, własność Franciszka i Reginy małż. Hącz stanowiącego, u tegoż kuratora lub w tutejszym sądzie w przepisanem prawem czasie się zgłosili, gdyż po upływie tego czasu wyniknąć mogące skutki sami sobie przypisać muszą.

Sambor, dnia 5 lutego 1885

(6436 1—3)

P. dr. Calel Blaustein, wpisany został z dniem 23 maja 1885, do listy adwokatów z siedzibą w Tarnopolu

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 23 maja 1885.

L. 46891. (6416 1—3)

C. k. sud kraj. jako handlowyj we Lwowi podaje do widomosty, że dla neznanoho z miscia prebywania Andreja Paszko, w cilii doruczenja jemu tes. nakazu zapłaty z dnia 19 Septembria 1885, cz. 45532, w sprawi obszczoho rolnyczo kredytowoho Zawedenia dla Hałyczyi i Bukowyny, protiw Andreju Paszko, pto 900 złr. a. w. z pn., wydanoho adw. dr. Lehman kuratorom, zaś adw. dr. Raabe zastupnykom toho ustanowłenym zistaw.

Lwiw, 26 septembria 1885.

L. 6952. (6418 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bolechowie uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Julię Drozdowską, że Mojżesz Jungerman wniósł do sądu tutejszego pod dniem 23 lipca 1885 l. 6952, prośbę o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 60 złr. z pn., w stanie biernym realności pod n. 179 i 182 z Woskiej wsi, ut. dom. II. pag. 81 n. 13 on., na rzecz tejże Julii Drozdowskiej zaprenotowanego i że w skutek tej prośby audyencyę z terminem 13 października 1885, o godz. 9 rano w sądzie tutejszym, w myśl § 45 ust. hip. wyznaczono, a odnośną uchwałę ustanowionemu ad actum dla Julii Drozdowskiej kuratorowi p. Edwardowi Paulemu z Bolechowa doręczono, któremu Julia Drozdowska potrzebnych informacyi udzielić, lub innego pełnomocnika ustanowić sobie ma, inaczej skutki zaniedbania sama sobie przypisać będzie musiała.

C. k. sąd powiatowy

Bolechów, 10 sierpnia 1885.

L. 1216. (6406 1—3)

Jego Ekscelencya Prezydent sądu krajowego wyższego zamianować raczył na IV okres sądu przysięgłych, który się rozpocznie przy sądzie obwodowym w Samborze, dnia 23 listopada 1885, o 8 godzinie rano, przewodniczącym Trybunału przysięgłych Prezydenta wpomnionego sądu obwodowego, zaś zastępcami przewodniczącego radców sądów krajowych, Antoniego Dyduszyńskiego, Ludwika Słotwińskiego, Teofila Bereźnickiego, Henryka Rappe i Fryderyka Kunzeka

Sambor, dnia 22 września 1885.

L. 30405. (6375 1—3)

C k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96, d. p. p., do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Abrahama i Mariem Scheindli dw. im. Langsamów, tudzież Manesa i Racheli Tauby dw. im. Teitelbaumów dla realności pod l. k. 33 w Przemyślu w mieście położonej, składającej się z parceli budowlanej liczba katastr. 216 obejmującej przestrzeni 70 kwadr. sążni, graniczącej na północ z realnością l. k. 32, na wschód z realnościami l. k. 31, 30 i 29 na południe z realnością l. k 34 a na zachód z miejskim placem targowym, c. k. sądowi obwodowemu w Przemyślu poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt utworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1 grudnia 1885, za księgę gruntową uważanym będzie; również oznajmia się, że od dnia 1 grudnia 1885, począwszy nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne, na wyż opisanej nieruchomości, jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągniętej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu służebności, lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym swoje oznajmienie do dnia 1 lutego 1886, tem pewniej wnieśli, ile że w przeciwnym razie, utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież, że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Z c. k. wyższego sądu krajowego

Lwów, dnia 22 września 1884.

L. 485. (6356 2—3)

Niniejszem podajemy do publicznej wiadomości, że Wny. Alfred Jachimowski posadę c. k. notaryusza w Rymanowie złożył wskutek czego jego urzędowanie ustało. Wzywamy przeto wszystkich którzyby do kaucyi tegoż notaryusza z powodu urzędowania osobistego lub jego zastępców Zygmunta Holzera, Zygmunta Groblewskiego i Franciszka Szelewskiego w myśl pierwszego ustępu §. 25 ust. not. na mocy prawa zastawu z ustawy im przysłużającego jakie pretensye do zaspokojenia sobie rościli w przeciągu sześciu miesięcy do tej c. k. Izby notaryalnej zgłosili gdyż w przeciwnym razie po upływie tego terminu zezwolenie na wydanie tej kaucyi bez względu na ich pretensye wydamy.

C. k. Izba notaryalna Samborsko-Przemyska

W Przemyślu, 1 sierpnia 1885.

L. 1968. (6217 2—3)

Zawiadamia się nieznanego, z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jędrzeja Mikulskiego, iż celem doręczenia mu rezolucyi tusądowej z dnia 1 czerwca 1885 l. 1968 ustanowiono dlań kuratorem p. adw. dra Zelechowskiego i temuż powyższą rezolucyę doręczono.

C. k. miejs. deleg. sąd powiatowy

Nowy-Sącz, 1 czerwca 1885.

L. 24039. (6359 2—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie oznajmia niniejszem, że p. Józef Gromnicki reskryptem c. k. ministerstwa sprawiedliwości z dnia 10 sierpnia 1885 l. 14728 notaryuszem w Niżankowicach zamianowany, na dniu 22 września 1885 przysięgę służbową wykonał i urzędowanie swe rozpocząć może.

Lwów, dnia 24 września 1885.

Doniesienia prywatne.

L. 7403. (6327 1—3)

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów p. Pawłowi Asłanowi kapitały 2206 zł. 86 ct. w. a., 9288 złr. 2 cnt. w. a., 5989 złr. 93 cnt. w. a. i 13546 zł. 57 ct. w. a. listami zastawnemi, pochodzące z większych sum 25.200 złr. m. k.. 11.900 złr. w. a., 7000 złr. w. a. i 15.000 złr. wa. na hipotece dóbr Chlebiczyn górny, w powiecie kołomyjskim położonych, intabulowane, z tego Towarzystwa wypożyczone, z dniem 31go grudnia 1885 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Pawła Asłana, jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyjsk. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, d. 16 września 1885.

L. 5818. (6326 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów p. Janowi Jarschke, Antoniemu Jakobsche, Katarzynie Müller i Henrykowi Höpting kapitał 2.551 zł. 83 ct. wa. listami zastawnymi, pochodzący z większej sumy 42.100 złr. w. a. na hipotece dóbr Sarnówka w powiecie żółkiewskim położonych, intabulowany, z tego Towarzystwa wypożyczony, z dniem 31go grudnia 1885 jeszcze pozostały.

Dyrekcya galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc pp. Jana Jarschke, Antoniego Jakobsche, Katarzynę Müller i Henryka Höpting jako właścicieli tych dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyjsk. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, dnia 16 września 1885.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

porcelany, szkła i towarów mieszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845

Rogóżki do wycierania nóg

Rogóżki z morskiej trawy
1 sztuka po 1 złr. 20 ct. — 1 złr. 60 ct. 2 złr.

Słomianki

1 sztuka po **25** ct., **35** ct., **50** ct.

Rogóżki kokosowe
1 sztuka po 60 ct., 80 ct., 1 złr., 1 złr. 20 ct., 1 złr. 50 ct. do 4 złr

Rogóżki z gutaperchy po 3, 4, 5 złr. i wyżej.

WINOGRONA z Feslau

szczepu włoskiego, poleca co dzień świeże do kuracyi, handel

KAROLA BAŁŁABANA we LWOWIE, ulica Halicka l. 23.

5913 6-? **Łaskawe zlecenia z prowincyi uskuteczniam odwrotną pocztą.**

Dra. Jasińskiego

„OBRAZKI"

„ze świata chorób"

są do nabycia w księgarni p. Milikowskiego we Lwowie. Cena w miejscu 1 zł.

Próbka treści: O „kaszlu" oskrzelowym i płucnym, o kąpielach „stalowych", o „żętycy", o homeopatyi „Mattejego", o wadach zakładów wodoleczniczych, o leczeniu „dyfteryi" i t. d. (3674 9—?)

J. Wallach i Syn

HANDEL SUKNA
i towarów wełnianych

we LWOWIE, w Rynku pod l. 33.

Założony w roku 1841,

poleca na sezon jesienny i zimowy, swój obficie zaopatrzony skład wszelkich w zakres sukienny wchodzących materyj, na **męskie, damskie i dziecinne ubrania** i to po **cenach bardzo** przystępnych, n. p.

Materye na ubrania męskie

po 1 złr. 40 ct. zacząwszy, za meter szerokości 135°/m. — Lodenów od 1 złr. 20 ct. zacząwszy, 75°/m. szerokości **na burki.**

Podszewki w kraty pod burki po 90 cnt. 135°/m. szerokości etc. etc.

Zamówienia z prowincyi tak na materye, jak również na próbki, uskutecznia się bezzwłocznie najdokładniej.

[5945 9—?]

Masło

w dwóch gatunkach, 1) Doskonałe kuchenne, 2) Deserowe nie solone, wysyła w paczkach po 5 kilgr. z opakowaniem i franco, pierwsze po 5 złr. drugie 5 złr. 50 cnt. Zarząd dóbr **Nowesioło** koło **Stryja.** (6112 10—?)

Chorym na prowincyi na jakąkolwiek bądź chorobę **organów płciowych** choćby najniewinniej zapadłym a chcącym od nieobliczonych moralnych i materyalnych strat w przyszłości salwować się, zaleca się najgoręcej kuracyę w drodze korespondencyi, jako jedyną, która niezbędną dyskrecyę wszechstronnie zabezpiecza (kuracya w zupełnej tajemnicy w inny sposób jest absolutnie niepodobną na prowincyi), możliwość radykalnego wyleczenia się u doświadczonego fachowca nastręcza, a tem samem chorego od wielu bardzo przykrych następstw w przyszłości zasłania.

Chorych więc tak kobiet jak i mężczyzn, chcących być w najpewniejszej tajemnicy a przytem gruntownie, bez przerwy obowiązków, bez żadnego bolu środkami nieszkodliwemi i szybko wyleczonymi, przyjmuje, z zaręczeniem najlepszego skutku w kuracyę za pomocą korespondencyi, mieszkający we Lwowie;

Specyalista chorób płciowych

w których od kilkunastu lat wyłączną praktykę lekarską wykonuje. Leczy wszelkie choroby syfilityczne i skórne, tak świeżo powstałe jak i zadawnione, wszelkie zranienia, owrzodzenia, narośle, zwężenia, zakaźne i kataralne upławy, patologiczne wypadki ubytej, nadmiernej lub powstrzymanej regularności u pań i panien, tudzież wszelkie smutne następstwa błędów młodości jak niedokrewność, nasieniotoki, upławy nocne, osłabienia nerwowe i funkcyi płciowej (impotencyę), drzenie muszkułów, padaczkę, początki suchot i wyschnięcia szpiku, wszelkie wycieńczenia organizmu w ogóle i t. p.

Naj listy, które pod adresem „M. BIELAK ulica piekarska l. 6 Lwów" nadsyłać należy, udziela odwrotną pocztą pomocy i wysyła lekarstwa dyskrecyonalnie.

Domowa ordynacya tylko od 8 do 9 zrana a od 6 do 7 wieczór. [5655 10 ?]

Majątek ziemski

nad Sanem, obejmujący 508 morgów obszaru, wraz z prawem propinacyi, jest z wolnej ręki pod korzystnemi warunkami do sprzedania. Bliższych szczegółów na zapytanie, udzieli c. k. notaryusz **w Dubiecku.** (6362 1—3)

HANDEL
Karola Bałłabana

poleca

kawę, pod nazwiskiem „Siriusz"

we Lwowie polecaną

1 klo. takiej kawy 1 zł. 50 ct.

na prowincyę:

$4^3/_4$ klo. . . . . . 7 zł. 20 ct.

franco do każdej stacyi pocztowej w kraju.

[5652 10-?]

Ekstrakt

zaszczytnie znanego

Olejku do usz

wynalazku c. k. sekundaryusza Dra Schifek, który wylecza każdy rodzaj **głuchoty** nie z urodzenia pochodzącej i bezzwłocznie usuwa **szum w uszach kłócie w uszach, cieczenie z usz** i t. p., nabyć można w prawdziwym gatunku z opisem używania po cenie **1 złr. 50 ct.**, w aptece **Piotra Mikolascha we Lwowie.** (6277 3—12)

Wprost z południowej Ameryki od producentów sprowadzoną

wyborną KAWĘ

polecą pod godłem

„SYRIUSZ"

SKŁAD KAWY WE LWOWIE

Artura Kościckiego

(Chorążczyzna licz. 22 na dole).

Kosztuje we Lwowie:

1 kilo zł. 1.50 i 1.60 ct.

Na prowincyi:

$4^3/_4$ kilo zł. 7·70, i 8.20 ct. **franco.**

Co miesiąca świeży transport.

(3595 33—8)

Wybawiony!

z mąk, które mu sprawiają nagniotki, może być każdy w przeciągu kilku dni, zupełnie bez bolu, pod gwarancyą najpewniejszego skutku, tylko przez środek przeciw nagniotkom **Keralyn"** wyrobu aptekarza **Schneida „St. Georgs Apotheke, Wien V, Wimmergasse 33".** Cena ½ flakonu 60 ct. $^1/_1$ flakonu 1 zł., pocztą o 10 ct. więcej.

By otrzymać prawdziwy i jedynie skuteczny wyrób, należy wyraźnie żądać „**Hühneraugenmittel Keralyn** aptekarza **Schneida** i wystrzegać się przed naśladowanymi wyrobami lub przechwalanymi środkami tego rodzaju. (5139 4-10;



Wielki Skład **powozów** najnowszych fasonów **SCHUSTALA I SPki** c. k. **nadwornej fabryki** wraz z składem tarantasów, sań i używanych karet, landauerskich powozów pod znanym zarządem firmy

E. & J. Stromenger

we Lwowie,

ulica Karola Ludwika, licz. 5.

(4276 28—?)

Magazyn Schayerów we Lwowie

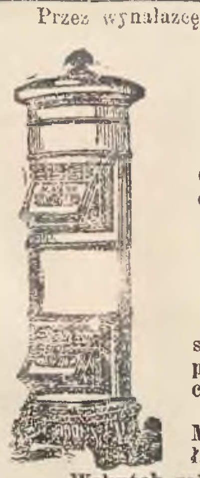
ul. Karola Ludwika l. 3 — poleca:

Materye	**Nowości**	**Płótna**
wełniane, jedwabne, aksamity, plusze, sukna i chewioty cachmiry, flanele angielskie, **barchany, piki,**	**konfekcyjne dla dam** (modele paryskie) **Płaszcze zarzutki Dolmany, pokrycia** na futra, **koronki, pióra,** etc. do ubrania sukien,	**bieliznę damską i męską, bieliznę** stołową pończochy i skarpetki, **Szirtingi, perkale Chustki zimowe, Pledy i kocyki** angielskie.

Główny skład komisowy bielizny systemu **prof. dr. Jaegera.**

Cenniki i próbki na żądanie franco. 6067 8—?)

Przez wynalazcę **prof. Dr. Meidingera wyłącznie upoważniona fabryka**



MEIDINGERA PIECÓW
H. HEIM, Döbling bei Wien.

C. i k. wyłącz. patent. 1884 roku. Nagrodzone pierwszemi nagrodami: Wiedeń 1873, Kassel 1877, Paryż 1878, Sechshaus 1877, Wels 1878, Cieplice 1879, Wiedeń **1880,** Eger **1881,** Tryest 1882.

SKŁADY: Wiedeń, I, Kärntnerstrasse **Nr. 40/42**

BUDAPESZT, Thonethof. **BUKARESZT** Strada Lipscani 96. **MEDYOLAN** Corso Vitt. Emanuele 38

Najlepsze piece do regulowania i wentylacyi pomieszkań, szkół, biór etc pojedyncze i eleganckie. Ogrzewanie więcej pokoi jednym tylko piecem. Centralne ogrzewanie powietrza dla całych budynków. Suszarnie dla celów przemysłowych i gospodarskich.

W Austryi-Węgrzech 263 zakładów naukowych używa **1824** naszych **Meidingera pieców,** z tego w 74 szkołach gminy Wiednia 508 pieców, w 47 szkołach gminy Budapeszt 320 pieców.

Wskutek zalet naszych Meidingera pieców używają takowych nietylko c. k. urzędy, zakłady państwowe i gminne urzędy, duchowne zakłady, szpitale, koleje żelazne i okręty parowe, instytuty pieniężne i towarzystwa asekuracyjne, przemysłowe zakłady, hotele, kawiarnie i restauracye, ale także daleko więcej, jak **20.000 prywatnych pomieszkań** używa naszych Meidingera pieców.

Marka ochronna fabryki MEIDINGER-OFEN H. HEIM

Wielka wziętość naszych pieców dała powód do rozmaitego naśladownictwa. Przestrzegamy dlatego P. T. publiczność, wskazując naszą obok umieszczoną markę ochronną, aby we własnym swoim interesie nie zamieniła naszych zaszczytnie znanych wyrobów za naśladowane, jeżeli takowe polecają bądź to jako zwykłe Meidingera piece, bądź to jako poprawne Meidingera piece.

Nasze wyroby mają na wewnętrznej stronie drzwiczek wylaną markę ochronną.

Prospekta i cenniki gratis i franco. (5326 7-15)

Narodna Torhowla we Lwowie,

w kamienicy Narodnego Domu, w lokalu przedtem O. T. Winckler

z filiami swemi **w Stanisławowie, Przemyślu, Tarnopolu i Drohobyczu,** poleca

ze swoich bogato i w dobry towar zaopatrzonych składów,

po cenach najtańszych.

Kawę	Rozolisy, likiery	Karty
Czekoladę	Rum	**Wody mineralne**
Herbatę rossyjską	**Wina w butelkach i baryłkach**	Wszelkie rodzaje szczotek, toaletowe i inne, miotełki
Cukier	Mydło, mydełka	Masę do podłogi, wosk do froterowania
Oliwę	Krochmal, farbkę	Korki
Ocet	Szware bez witryolu	Papier, pióra, rączki, ołówki, lak, atrament i inne przybory do pisania
Sery szwajcarskie, bryndzę	Smarowidła na skórę	Proszek na owady.
Miód przaśny i do picia	Swiece kościelne i stołowe.	
Owoce południowe	**Wosk**	
Korzenie	Kwiaty do świec kościelnych	
Sardynki, śledzie		

5—10 kilogramowych posyłek pocztowych opłata wynosi nie wiele, tak, że opłaci się i z najdalszych stron zamawiać potrzebne dla domu artykuły.

4132 **Centralny zarząd we Lwowie.**

Od 3go października b. r. wychodzić będzie we Lwowie

„Nadzieja"

Dwutygodnik z wykazem bieżących ciągnień losów, listów zastawnych, oblig. indemn. i innych papierów wartościowych. Wiadomości bankowe, giełdowe i t. p.

Wydawca **August Schellenberg**

DOM BANKOWY I KANTOR WYMIANY

we Lwowie.

Pierwsze tego rodzaju czasopismo w języku polskim.

Przedpłata rocznie wynosi: we Lwowie 1 złr., z dostawą do domu 1 złr. 20 ct. — Na prowincyi i w państwie austr. 1 złr. 30 ct. — Numer pojedynczy kosztuje 6 centów.

Dla uniknięcia możliwych strat, powinien każdy właściciel losów i papierów wartościowych abonować „Nadzieję".

Numera okazowe bezpłatnie i franko.

Przedpłatę i ogłoszenia przyjmuje **we Lwowie**

Administracya „Nadziei"

AUGUST SCHELLENBERG

dom bankowy i kantor wymiany.

(6184 8-9)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw. fabryki p...